



KURIER WILEŃSKI

PIĄTEK
13
WRZEŚNIA
2002 r.

DIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 176 (14474)

Cena 1 Lt

Dziś wystartuje największy doroczny maraton artystyczny Wilna

Franciszek — patronem Dni Stolicy

Jeszcze wczoraj na Placu Ratuszowym trwało dopucowywanie tego minimiasteczka, które tradycyjnie już trzeci rok z rządu rodzi się, aby przez kilka tygodni cieszyć wilan i gości stolicy.

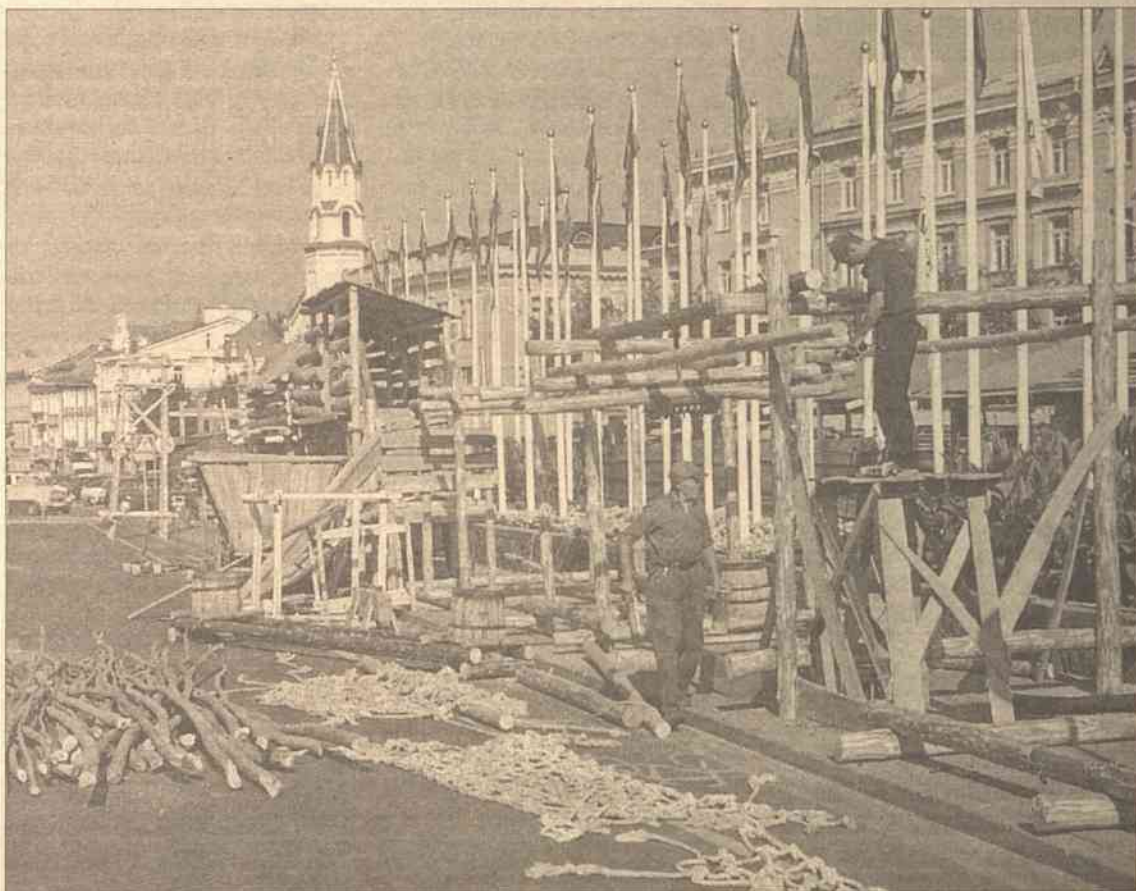
Kiermasz Franciszka, a o nim to mowa, ulokował się pierwszy raz na tym placu i tu rokrocznie przebiega zakreślając coraz to szersze kręgi, ogarniając pobliskie ulice Starówki. Jest jedną z tak licznych imprez przebiegających w ramach Dni Stolicy, która od kilku lat stała się imprezą międzynarodową.

Dziś śmiało można powiedzieć, że impreza by się nie zrodziła, gdyby nie tacy zapaleńcy, jak główny inicjator tego kiermaszu właściciel „Marceliukės kletis” Vytenis Urba. Ma wprost niewyczerpane źródło pomysłów i dlatego „jego” drewniane miasteczko jest z każdym rokiem coraz inne. To nie tylko okazja, by nabyć niepowtarzalne wyroby ludowe, ale też zobaczyć, jak się one rodzą. Jest więc to doskonała lekcja tak niedalekiej historii życia codziennego.

Miasteczko ma też swą „dzielnice dziecięcą” — czyli Park Marceliukės, który w tym roku zwabi dzieci nietypowymi gigantycznymi huśtawkami w formie domków, starych wozów, a nawet... foteli. Wejściówka do tej krainy dziecięcej będzie kosztowała 2 lity.

Zbliżający się kiermasz jest jedną z około 200 imprez, które się odbędą w dniach 13 – 22 września w naszym mieście.

Osobne miejsce zajmą imprezy z cyklu „Kraków wita Wilno”, które



Roboczo było jeszcze wczoraj na Placu Ratuszowym, a już dzisiaj — start maratonu artystycznego

Fot. Marian Paluszkiewicz

wystartują także dziś — otwarciem o godzinie 16.00 w Wileńskiej Galerii Obrazów ekspozycji ikon Jerzego Nowosielskiego.

Kalendarium dnia dzisiejszego jest nadzwyczaj bogate. To i otwarcie odnowionej sali filmowej „Skalvija”, w której przewidziana jest retrospektywa prac Raimondasa Vabalasa.

W Galerii Sztuki Użytkowej przy ulicy Pamenkalnio nastąpi otwarcie

ekspozycji „Harmonija 2002”, na której obejrzeć można będzie prace ceramiczne.

„Architektura Wilna lat 1975-1985” utrwalona na fotografiach Mečislovasa Sakalauskasa do obejrzenia w Domu Nauczyciela, a w galerii „Naujieji skliautai”, która znajduje się przy ulicy Oszmiańskiej — III międzynarodowe sympozjum papieru „Popmenas O3” (Sztuka papieru).

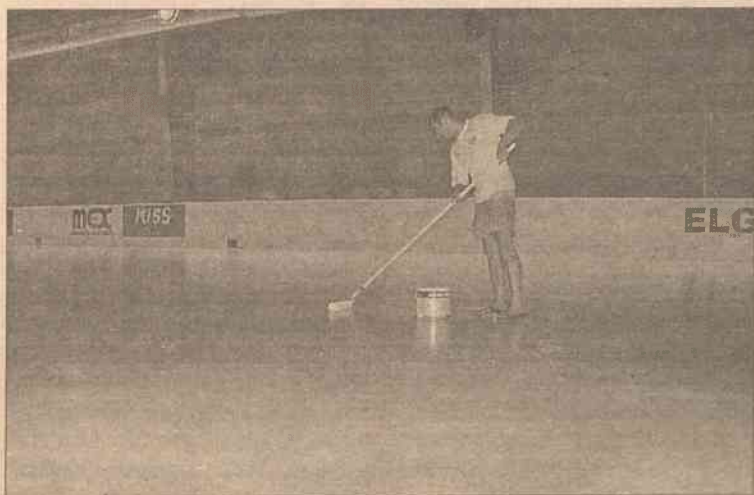
A jeżeli chodzi o występy artystyczne, bez których nie może obejść się żadne święto, to oprócz popisów kapel ludowych na Placu Ratuszowym w dzień, wieczorem — koncert w Ratuszu.

Jutro zaś — otwarcie XII międzynarodowego festiwalu muzyki dawnej „Banchetto musicale”, który jest jednym z 15 festiwali przebiegających w ramach Dni.

Helena Gładkowska

Pałac Lodowy przed otwarciem

Dom stałej zmarzliny



Przed naniesieniem lodu — powierzchnię lodowiska należy pomalować

Fot. Marian Paluszkiewicz

Pałac Lodowy przy ulicy Ažuolyno — zanim się narodził — otrzymał dwa ciosy. Jeden od natury, kiedy pod śnieżną lawiną zawałił się dach. Drugi od konkurentów — placówki handlowej „Akropolis”, która wystartowała ze swą lodową areną.

Dlatego też nowy Pałac Lodowy

będzie miał nietławe zadanie, by zaistnieć na rynku. Już od pierwszej chwili jego kierownictwo musi się pogłowieć nad tym, jak przyciągnąć klienta. Samych danych technicznych budynku, które są imponujące — nie wystarczy.

(Dokończenie na str. 3)

Emocjonalne wypowiedzi na polsko-litewskiej konferencji Kontrowersje wokół Wileńszczyzny

Pełne emocji spory historyków z Polski i Litwy co do ocen stosunków między obu narodami w XX wieku towarzyszą warszawskiej konferencji naukowej nt. Wileńszczyzny podczas II wojny światowej.

Dwudniowa konferencja, która zakończy się dzisiaj jest pierwszym tego typu spotkaniem z planowanej przez Instytut Pamięci Narodowej serii „Stosunki polsko-litewskie 1939-1989”.

Litwa „przywyczaiona” do ultimatum

Podczas obrad litewski historyk doc. Algirdas Jakubčionis zwrócił uwagę, że w latach 1938-1940 sąsiedzi niepodległej wówczas Litwy „przywyczaiali ją” do przyjmowania ultimatum, które składali kolejno: w 1938 r. — Polska, w 1939 r. — hitlerowskie Niemcy, a w 1940 r. — stalinowski ZSRR. Znany badacz stosunków polsko-litewskich prof. Piotr Łossowski zaprotestował przeciw zrównaniu tych żądań. „Polskie ulti-

matum miało na celu tylko i wyłącznie nawiązanie przez Litwę normalnych stosunków dyplomatycznych z Polską, podczas gdy niemieckie skończyły się oderwaniem od Litwy Kłajpedy, a sowieckie było faktycznym wyrokiem śmierci na niepodległe państwo litewskie” — mówił, oklaskiwany przez polskich uczestników konferencji.

Wilno stolicą „najwyżej WKL”

Litewscy historycy replikowali, że polskie ultimatum było nawet bardziej upokarzające niż dwa następne, bo w jego wyniku Litwa faktycznie musiała zrezygnować z zapisu swej konstytucji, że Wilno (należące w latach 1920-1939 do Polski) jest jej prawną stolicą. To wywołało emocjonalne wypowiedzi polskich uczestników, z których jeden stwierdził nawet, że „Wilno nigdy nie było stolicą Litwy, co najwyżej — Wielkiego Księstwa Litewskiego”.

(Dokończenie na str. 3)



2002
Prenumerata
na październik trwa
tylko do 20 września!

W NUMERZE

Aktualności — 3

Pierwsza od niepodległości

W czwartek, po raz pierwszy w ciągu dziesięciolecia istnienia Marynarki Wojennej Litwy, do portowego miasta zawinęły okręty wojenne Federacji Rosyjskiej. Sąsiedni kraj tą wizytą zamierza przyczynić się do rozwoju kontaktów z marynarką wojenną Litwy.

Praworządność — 5

Policja prosi o pomoc

Litewska policja zwróciła się do społeczeństwa z prośbą o współpracę w zdobywaniu informacji, która by pomogła w śledztwie w sprawie kradzieży słynnego Kamienia Słońca, który został skradziony w poniedziałek wczesnym rankiem z polskiego Muzeum Bursztynu.

Na luzie — 6

Przyjemność mimo ryzyka

Co jakiś czas gazety straszą nagłówkami o zaginionych ludziach, którzy podróżowali autostopem. Przed tego typu wojażami ostrzegają młodzież rodzice i nauczyciele.

Być kobietą — 7

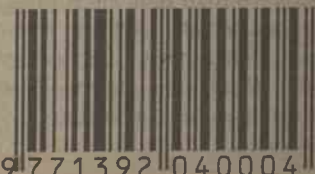
Ubiór — wyrazem nastroju

Zita Gustienė jest jedną z najbardziej znanych na Litwie projektantek mody.

Sentencja

Każde nowe pokolenie ma prawo do bezwzględnej rewizji wartości patriotycznych; w ten sposób odradza się patriotyzm.

K. IRZYKOWSKI



Kalejdoskop aktualności

Lekarze wojskowi wyruszą do Afganistanu

Czterech lekarzy wojskowych Litwy ma uczestniczyć w misji pokojowej ONZ w Afganistanie w składzie międzynarodowych sił zapewnienia bezpieczeństwa.

Wczoraj Sejm zaaprobował ten projekt uchwały, zgłoszony przez ministra ochrony kraju Liūasa Linkevičiusa. Ma on być przyjęty jeszcze w tym miesiącu. Misja lekarzy wojskowych Litwy jest przewidziana od października br. do kwietnia 2003 r. Udział litewskich lekarzy wojskowych w misji będzie finansowany z budżetu ochrony kraju. Według wstępnych obliczeń, wydatki na czterech lekarzy wojskowych w ciągu 6 miesięcy będą stanowiły około 160 tys. Lt.

Litwa podała Brukseli koszty zamknięcia IEA

Litewscy negocjatorzy podali Unii Europejskiej sprecyzowane koszty zamknięcia Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Te dane zostały podane wczoraj w Brukseli na kolejnej rundzie negocjacyjnej przedstawicieli Litwy i UE, poświęconej warunkom finansowania zamknięcia IEA.

Litwa podała Brukseli udokładnione i bardziej uzasadnione liczby według pięciu grup kosztów – finansowanie przerwania eksploatacji technicznej IEA, potrzeb socjalnych, renowacji elektrowni, połączenia sieci efektrycznych i gazowych z sieciami europejskimi oraz projektów ekologicznych. Jak twierdzi kierujący delegacją litewską główny euronegociator Petras Auštrevičius, Litwa usiłuje obecnie jak najdokładniej obliczyć swe zapotrzebowanie na projekty, które są już przygotowywane i będą wykonywane do roku 2006.

Temat ambasad w Wilnie i Budapeszcie

Minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis z węgierskim ministrem spraw zagranicznych Laszlu Kovacem omówił możliwości wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych.

Spotkanie ministrów odbyło się w środę w Nowym Jorku, gdzie towarzyszyli oni przywódcom swych krajów, uczestniczącym w dorocznej sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Jak informuje MSZ Litwy, na spotkaniu ministrowie zastanawiali się nad możliwością otwarcia ambasady litewskiej w Budapeszcie oraz ambasady węgierskiej w Wilnie. Obecnie Litwę na Węgrzech reprezentuje ambasador kraju w Czechach, a tymczasem ambasador Węgier na Litwę rezyduje w Tallinnie. W Wilnie działa tylko przedstawicielstwo handlowe ambasady węgierskiej.

Najlepszy plakat na temat zapobiegania narkomanii

Centrum Zdrowia Społecznego rozpięło konkurs plakatu na temat zapobiegania narkomanii. Zadaniem plakatu jest przekazanie groźby narkomanii, ostrzeżenie przed skutkami zażywania narkotyków, zachęta młodzieży do ignorowania handlarzy narkotykami oraz kierowania się założeniami zdrowego trybu życia.

W konkursie może uczestniczyć młodzież w wieku 12-25 lat – uczniowie dziecięcych, pomaturalnych i wyższych uczelni artystycznych oraz studenci. Należy przedstawić oryginalne prace o formacie 297x420 mm. Technika wykonania nie jest ograniczona. Organizatorzy konkursu proszą o zgłoszenie prac do Centrum Zdrowia Społecznego (ul. Pranciškonų 4, Vilnius) do 27 września 2002 r. Należy podać imię i nazwisko autora, uczelnię, adres domowy i telefon. Zwycięzcy zostaną nagrodzeni. Najlepszy plakat ma być wydrukowany na koszt narodowego programu kontroli narkotyków i zapobiegania narkomanii oraz rozprzestrzeniany w dyskotekach i na innych imprezach młodzieżowych.

Zainteresowanie Rumunów systemem informacyjnym

Na Litwę w celu zapoznania się z działalnością systemu informacyjnego Służby Ochrony Granicy Państwowej wczoraj wieczorem przybyła delegacja pracowników MSW oraz funkcjonariuszy policji granicznej na czele z generałem Nicolae Berecheto, sekretarzem stanu MSW Rumunii.

Dziś po spotkaniu z sekretarzem stanu MSW Litwy Mindaugasem Mikailą oraz zastępcą szefa Służby Ochrony Granicy Państwowej Vaclovasem Zabarauskasem goście rumuńscy odwiedzą jednostki ochrony granicy z Białorusią. Tu pogranicznicy praktycznie zademonstrują system informacyjny Służby Ochrony Granicy Państwowej.

Klienci rolnego już mogą rozliczyć się w internecie

„Lietuvos žemės ūkio bankas”, kierowany przez niemiecki bank „Nord/LB” rozszerza usługi internetowe – klienci banku za usługi komunalne już mogą rozliczyć się za pośrednictwem internetu.

Jak na razie z usługi i-linii mogą korzystać tylko klienci banku, zamieszkałi w Wilnie i rejonie wileńskim, jak również w rejonach trockim, szyrwinckim i solecznickim, informuje rzeczniczka prasowa banku. Ponadto klienci banku z pomocą internetu mogą się rozliczyć za usługi „Lietuvos telekomas”.

"Napoleońskie" cmentarzysko

Kolejne cmentarzysko żołnierzy armii napoleońskiej wykryto w stołecznym Miasteczku Północnym.

Liczba ofiar tym razem na razie jest niewielka w porównaniu ze znaleziskiem roku 2001, kiedy to sięgała ona 2000 ofiar. Obecnie zidentyfikowano szczątki około stu żołnierzy, ale według przypuszczeń historyków i pracujących tu archeologów, liczba ta może sięgnąć około 1000 osób. W sobotnio-poniedziałkowym wydaniu "Kuriera Wileńskiego" zostanie opublikowany obszerny reportaż na ten temat – "News" jak na zamówienie".

(Inf. wł., ELTA, BNS)

Branża hazardowa wzbogaciła budżet

Na kolejce — piąta spółka

Branża hazardowa do 1 września br. przyniosła budżetowi państwowemu Litwy 1,052 mln Lt dochodu.

„Branża hazardowa nabrałaby rozpędu, gdyby nie poprawki do ustawy o grach hazardowych, z powodu których wielu uczestników tego biznesu musi zastanowić się nad swymi planami. Sądząc z tego, że kolejki chętnych zajęcia się biznesem hazardowym znów nie ma, najprawdopodobniej przez pewien czas będzie spokój” — powiedział przewodniczący Państwowej Komisji Nadzoru Gier Česlovas Blažys.

W jego przekonaniu, chętni zajęcia się tym biznesem w kraju już to uczynili, a pozostali, którym nie odpowiadała ustawa, raczej nie będą też zadowoleni z kolejnej jej nowelizacji, przewidującej podział automatów do gier na wygrane ograniczone i nieograniczone.

Obecnie w kraju działa 7 kasyn — trzy w Kłajpedzie i cztery w Wil-

nie. Łącznie jest w nich 21 stołów do gry oraz 169 automatów do gier hazardowych.

Dotychczas na Litwie wydano 15 licencji na biznes hazardowy. Komisja przewiduje, że w tym roku z branży gier hazardowych uzbiera się 2-2,5 mln Lt podatków.

Gry hazardowe na Litwie prowadzą kłajpedzka spółka „Nese”, spółka kapitału estońskiego „Olympic Casino Group Baltija”, przedsiębiorstwo kapitału zagranicznego „Casino Planet” oraz spółka kapitału litewskiego „Pokervegas”.

Jak informuje Blažys, dziś komisja zamierza rozpatrzyć prośbę kowieńskiej spółki „Savas kazino” o udzielenie licencji na założenie kasyna oraz organizowanie gier hazardowych w salonie automatów, totalizatora, bingo i in.

Prośbę o przyznanie licencji na organizowanie gier w salonach automatów komisji złożyło już przedsiębiorstwo kapitału czeskiego



„Slot machine” (w sprawie licencji), ale komisja poprosiła spółkę o dodatkowe dane i rozpatrywanie odroczyła na miesiąc.

(BNS)

Sejm zezwolił „Jukos” na przejęcie praw „Williamsu”

Droga otwarta

Wczoraj Sejm w trybie wyjątkowo pilnym przyjął poprawkę do ustawy o reorganizacji spółek akcyjnych „Būtingės nafta”, „Mažeikių nafta” oraz „Naftotiekis”, na podstawie której zezwala się prawa i obowiązki przyznane w 1999 r. dla „Williams International” przekazać innemu zatwierdzonemu przez Sejm inwestorowi w kompleks naftowy kraju.

Poprawka przyjęta została głosami 60 posłów za, 28 przeciw oraz 9 powstrzymującymi się.

Wczoraj po południu Sejm rozpatrzył również projekt uchwały rządowej, zalecającej zatwierdzenie zarejestrowanej w Holandii spółki z ograniczoną odpowiedzialnością „Yukos Finance” jako kontynuatorkę praw i obowiązków „Williams International”.

Niemniej zgodnie z przewidzianym w uchwale zastrzeżeniu, te

prawa i obowiązki „Yukos Finance” będą przysługiwały dopóty, dopóki nadzoruje ją rosyjska spółka „Yukos Oil Corporation”.

Przedstawiciele rządu twierdzą, że „Jukos”, w odróżnieniu od „Williams International”, nie proponuje się przyznać statusu inwestora strategicznego. Niemniej przyznali oni, że nowelizacja ustawy o reorganizacji spółek akcyjnych „Būtingės nafta”, „Mažeikių nafta” oraz „Naftotiekis” została zainicjowana na żądanie „Jukos”.

Decyzje rządu i Sejmu otworzą „Jukos” drogę do nabycia za 85 mln USD od „Williams” pakietu 26,85 proc. udziałów oraz prawo zarządzania „Mažeikių nafta”.

W ten sposób rosyjski koncern podwoi swój pakiet udziałów w „Mažeikių nafta” do 53,7 proc. Rządowi pozostanie 40,66 proc. akcji.

Litwa pozostaje wierna swym zobowiązaniom tranzytowym

Stanowisko niezmiennie

Litwa nie zmienia swego stanowiska w rozstrzygnięciu problemu podróży tranzytowych obywateli Rosji do obwodu kaliningradzkiego według założeń ustaleń w Schengen.

Oświadczyli o tym przedstawiciele Litwy, uczestniczący w negocjacjach i konsultacjach z Moskwą i Brukselą na temat trybu, zgodnie z którym obywatele Rosji w przyszłym roku będą podróżowali tranzytem do obwodu kaliningradzkiego.

„Stanowisko Litwy pozostanie niezmiennie. Będziemy przestrzegali zobowiązań danych Unii Europejskiej podczas negocjacji akcesyjnych” — powiedział główny euronegociator Litwy Petras Auštrevičius.

Litwa, wywiązując się z zobowiązania wobec UE o uzgodnieniu reżimu wizowego zgodnie z założeniami umowy w Schengen, w styczniu przyszłego roku zniesie ulgi wizowe

dla pasażerów, przejeżdżających przez kraj pociągami rosyjskim, a od 1 lipca 2003 r. wizy będą też potrzebne mieszkańcom obwodu kaliningradzkiego, udającym się do Litwy samochodami.

Umowa z Schengen pozwala obywatelom 15 krajów UE swobodnie, bez wiz, podróżować przez ustalone terytorium. UE ubolewa, że zachowując taki reżim również dla Rosji, nastąpiłaby fala napływu z niej przestępców, nielegalnych narkotyków, broni i prostytutki. Tymczasem w kręgach rządowych, aczkolwiek bez „błogosławieństwa” MSZ i Komitetu Europejskiego, poufnie są rozważane schematy, jak zachować dla Rosji obowiązujące dotychczas wyjątki w reżimie wizowym, o które tak aktywnie ona się ubiega.

Jednym z omawianych wariantów jest zrezygnowanie z wymagania

wiz tranzytowych dla pasażerów pociągów, o ile Rosja podpisze z Litwą umowę o readmisji i zobowiąże się bez dodatkowych warunków przyjmując z powrotem pasażerów pociągu, którzy nielegalnie trafią na terytorium Litwy. Propozycję uzasadnia się tym, że w tym przypadku Litwa nie musiałaby inwestować dużych sum w rozwój instytucji konsularnych, niezbędnych dla wydania większej ilości wiz, ponadto w ten sposób można by było dogodzić Rosji.

Inny z omawianych wariantów, to wprowadzenie wiz tranzytowych, do czego zresztą zobowiązano się podczas negocjacji z Unią Europejską, oraz automatyczne ich wydawanie na podstawie nabytego biletu na pociąg. Z taką propozycją wystąpił też upelnomocniony przez prezydenta Rosji do spraw Kaliningradu Dmitrij Rogozin.

Pełnomocnik prezydenta Litwy ds. komunikacji z obwodem kaliningradzkim, przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Gediminas Kirkilas potwierdził, że się zapoznał z tymi przygotowanymi w MSW propozycjami i ocenił je negatywnie.

(BNS)

Wszystkich chętnych zapraszam do wspólnej pielgrzymki do Kalwarii Wileńskiej na uroczystość Podwyższenia Świętego Krzyża, która odbędzie się w sobotę, 14 września. Początek o godz. 9.00 przy Wieczorniku.

Ks. Józef Aszkiełowicz

Stan techniczny lepszy niż Bułgarii i Słowacji

Węgry rozczarowały najbardziej

W sprawozdaniu, opublikowanym przez Polskie Centrum Studiów Wschodu „Nowi członkowie NATO” podkreśla się, że siły zbrojne Litwy, Łotwy i Estonii są bliższe standardów NATO, niż ubiegających się o członkostwo w Aliansie Bułgarii i Słowacji.

W sprawozdaniu, dokonującym przeglądu sytuacji sił zbrojnych krajów NATO – Polski, Węgier i Czech oraz oceniającym wojsko siedmiu krajów kandydujących, stwierdza się, że kraje bałtyckie swoje siły zbrojne zaczęły tworzyć od zera, ale ich przygotowanie techniczne jest bliższe standardów NATO w porównaniu z Bułgarią czy Słowacją, gdzie reorganizacja rozpoczęła się niedawno.

Najlepsi eksperci centrum oce-

nili reformę sił zbrojnych Czech. Wiele pochwał przypadło wyspecjalizowanym jednostkom chemicznym, które w tej dziedzinie należą do najlepszych na świecie.

Zdaniem specjalistów Polskiego Centrum Studiów Wschodu, siły zbrojne Polski na wymagania NATO reagują bardzo pasywnie, aczkolwiek najbardziej rozczarowały Alians opieszale w swych reformach Węgry.

Litwa, Łotwa, Estonia, Słowenia, Słowacja, Rumunia i Bułgaria są wymieniane jako najrealniejsze kandydatki, które podczas listopadowego szczytu NATO w Pradze mogą być zaproszone na członków Aliansu.

Polska, Węgry i Czechy weszły do NATO w roku 1999.

(BNS)

Wizyta rosyjskich statków wojskowych

Pierwsza od niepodległości

W czwartek, po raz pierwszy w ciągu dziesięciolecia istnienia Marynarki Wojennej Litwy, do portowego miasta zawinęły okręty wojenne Federacji Rosyjskiej. Sąsiedni kraj tą wizytą zamierza przyczynić się do rozwoju kontaktów z marynarką wojenną Litwy.

Dowodzący wyprawą okrętów szef Bałtyckiej Wojskowej Bazy Morskiej wiceadmirał Wiktor Mardusin powiedział, że ta przyjacielska wizyta w jednym z najbliższych państw sąsiednich ma na celu nie tylko nawiązanie przyjacielskich stosunków z Marynarką Wojenną Litwy, ale też dążenie do pokoju w całym regionie Morza Bałtyckiego, pokazanie mieszkańcom Kłajpedy, jak na przestrzeni minionych

lat zmieniła się Marynarka Wojenna Rosji. Wyrzcił on satysfakcję z tego, że przypadł mu zaszczyt kierowania wizytą okrętów wojennych Federacji Rosyjskiej w naszym kraju po upadku Związku Sowieckiego.

W przyszłym roku Flota Bałtycka Federacji Rosyjskiej będzie obchodziła swe 300-lecie. Mardusin wyraził nadzieję, że marynarze litewscy zostaną zaproszeni na te uroczystości.

Do Kłajpedy zawinęły dwa trawlowce „A. Lebediew” i „BT-212”, które w portowym mieście gościć będą do poniedziałku.

Razem z załogami okrętów do Kłajpedy przybyła orkiestra Floty Bałtyckiej Federacji Rosyjskiej, która wystąpi w sobotę i w niedzielę,

a okręty wojenne będą mogli odwiedzić wszyscy chętni.

A propos, wizyta rosyjskich wojskowych nie obeszła się bez niedużego incydentu. Tuż przed przycumowaniem okrętów musiały wycofać się z tego miejsca przybyłe kilka minut wcześniej jachty z Polski. Aczkolwiek tablica głosi, że jest to przystań dla jachtów, Polacy musieli przycumować na terytorium „Klasco”. Chodzi o to, że obecnie, jak powiedział szef sztabu Marynarki Wojennej Litwy komandor Oleg Marinicz, jest to jedyne miejsce odpowiednie do cumowania zagranicznych okrętów wojennych. Ten problem zostanie rozstrzygnięty po zbudowaniu nowego portu okrętów wojennych. (ELTA)

Pałac Lodowy przed otwarciem

Dom stałej zmarzliny

(Dokończenie ze str. 1)

I dlatego już podczas otwarcia zapowiedzianego na 20 września – rewelacje. Wystąpi tu bowiem duet łyżwiarski o sławie światowej Margarita Drobiazko i Povilas Vanagas, a w drugiej części tego artystycznego widowiska – balet na lodzie z Moskwy.

Budowę tego olbrzyma (7600 m kw.) rozpoczęto wiosną 2001 roku i według wstępnych obliczeń wyglądało, że równo za rok nastąpi

otwarcie. Ale właśnie przykra niespodzianka zimą przedłużyła prace jeszcze o pół roku.

Gmach jest już zakończony, ale jak to zwykle bywa przed otwarciem – trwają prace przygotowawcze. Czyszczenie, pucowanie sal, pomieszczeń pomocniczych itd.

No i najważniejsze – przygotowanie lodowisk. Przygotowania te są bardzo żmudne, gdyż najpierw całą powierzchnię dokładnie się wygladza, maluje, a potem – pokry-

wa lodem. Za pomocą urządzeń chłodniczych nanosi się warstwy wody. Jedna na drugą. Całych siedem. Jest to proces bardzo delikatny, trzeba wykonać precyzyjnie, albowiem lodowiska – to serce tego Pałacu.

Całych dwa. Jedno z obszerną widownią na 3 tys. miejsc siedzących, drugie – równie duże, ale bez miejsc siedzących. Można będzie wybierać, z której skorzystać, chociaż, jak powiedział dyrektor ds. marketingu Zbigniew Siemieniowicz, będzie tu trochę zróżnicowanie. To znaczy, jedna sala dla słabiej radzących sobie na lodzie, druga – raczej profesjonalistów. „Co zupełnie nie oznacza, że ten, kto kupił bilet wstępu, nie będzie mógł przejść z jednej sali do drugiej. Czyli, będzie mógł wybierać, gdzie jest mu wygodniej, bardziej komfortowo”.

Ceny tu są niższe niż w „Akropolisie”, albowiem za 1,5 godziny w godzinach nieszczytowych trzeba zapłacić tylko 5 litów. W godzinach szczytu – 10 Lt.

Jeżeli będą grupy dzieci lub dorosłych – można będzie mówić o zniżkach. Na pewno będzie taniej – zapewnił „Kurier” nasz cicerone po tym budynku.



Sala na trzy tysiące miejsc – wypucowana

Dogład lodowiska – to temat osobny. Zatrzeszczą się o to nowoczesne maszyny znanej firmy Zamboni. Co półtorej godziny będą one czyściły oba lodowiska.

Nowo zbudowany olbrzym nie ogranicza się jedynie powierzchniami lodowymi. Na dole – doskonale wyposażona siłownia, w której miesięczna opłata za treningi wynosi tylko 50 litów.

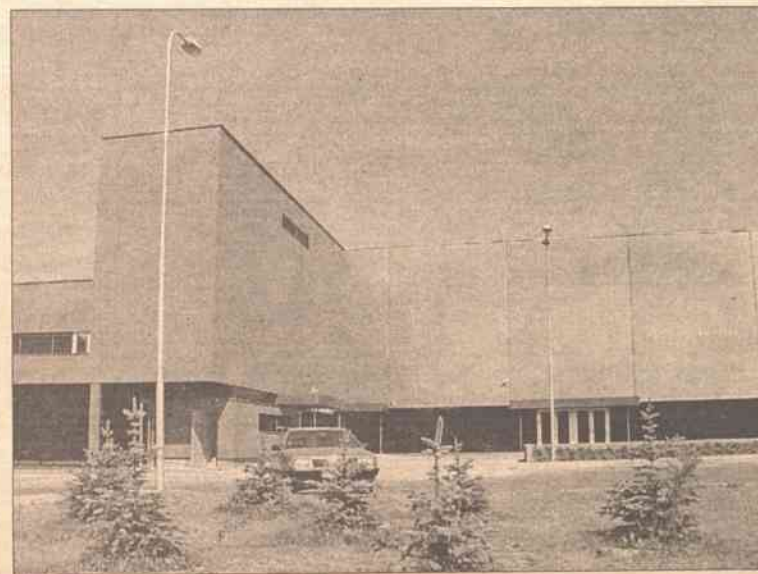
Na parterze przytulna kawiarnia na 70 miejsc. Na piętrze – pizzeria. Czyli człowiek nie pozostanie głodny. W tym gmachu znajduje się przytulna sala konferencyjna, pokój do zajęć, gabinet lekarski, szatnie, a w najbliższych planach – sklep towarów sportowych.

Nie wszystko jest jeszcze związane na ostatni guzik, ale jest jeszcze

prawie tydzień na „wygladzanie”. Ale już dziś jest jasne, że to lodowisko będzie jednym z najbardziej nowoczesnych na Litwie, a jak mówią gospodarze, nawet w Europie. Zrobiono absolutnie wszystko, by mogły się tu odbywać nie tylko popisy gwiazd jazdy figurowej, szybkiej na lodzie, jak też zawody hokejowe. Zaplanowano tu również koncerty, dyskoteki.

Ale chyba najważniejsze jest to, że każdy z nas będzie mógł włożyć łyżwy, nawet podczas takich, jak tegoroczne letnie ponad 30-stopniowe upały. Czyli przenieść się na pewien czas do krainy wiecznej zmarzliny, krainy sportu, ruchu, zdrowia...

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz



Ogólny widok Pałacu przy ul. Ažuolyno

Emocjonalne wypowiedzi na polsko-litewskiej konferencji

Kontrowersje wokół Wileńszczyzny

(Dokończenie ze str. 1)

Z kolei historycy litewscy kwestionowali słowa prof. Tomasza Strzembosza, który w swym referacie o Polskim Państwie Podziemnym na Wileńszczyźnie mówił, że obywatele II RP innych narodowości, w tym Litwini, nie przestali być obywatelami polskimi podczas wojny i dlatego za kolaborację mogliby być skazywani – nawet na śmierć – przez polskie sądy podziemne. „To był dramat, że wileńscy Polacy musieli toczyć walkę nie tylko z dwoma okupantami, ale także ze współmieszkańcami solidaryzującymi się z tymi okupantami, w tym Litwinami i Białorusinami” – mówił prof. Strzembosz.

Oliwy do ognia dołączył atlas litewski

Temperaturę spotkania zaostriżono zaprezentowaniem przez jednego

z polskich uczestników szkolnego atlasu litewskiego, w którym lata 1920-1939 to „polska okupacja Wileńszczyzny i Suwalszczyzny”. „To przeciwpolski paszkwil” – mówił. „Chcemy wyjaśnić i zrozumieć poglądy obu stron na historię” – uspokajał nastroje prowadzący obrady litewski historyk. Otwierając obrady prezes IPN Leon Kieres mówił, że historia obu narodów „przebiegała różnie; były momenty pełne chwały, ale i bolesne, w naszych badaniach nie powinniśmy zamazywać konfliktów. Jesteśmy gotowi przyjąć każdą prawdę o sobie, także tę bolesną” – dodał. Spotkanie zorganizował IPN oraz Centrum Badania Eksterminacji i Ruchu Oporu Mieszkańców Litwy. Dzisiaj szefowie obu instytucji mają podpisać umowę o współpracy przewidującą m. in. wspólne dyskusje nad „istotnymi problemami dotyczącymi najnowszej historii obu krajów”, ustalanie zawartości zasobów

archiwalnych obu stron, wymianę informacji historycznych.

Dwadzieścia lat „zimnej wojny”

W czasie wojny stosunki polsko-litewskie – nawiązane oficjalnie dopiero w wyniku polskiego ultimatum w 1938 r. po dwudziestoletniej „zimnej wojnie” – zaostrzyły się, głównie na tle konfliktu o przynależność państwową Wilna i okolic. Polska niezmienne opowiadała się za utrzymaniem Wileńszczyzny (na obszarze jej Polacy byli wówczas w większości), zaś Litwini uważali Wilno za stolicę swego państwa. Powodem licznych konfliktów była też współpraca Litwinów z niemieckimi okupantami, w których chciano widzieć obrońców przed ZSRR. Litewska służba bezpieczeństwa, tzw. Sauguma, którą podporządkowano gestapo, dopuszczała się mordów na Polakach.

Z Polakami walczyły też jednostki ochotnicze tzw. korpusu gen. Povilosa Plechaviciusa, rozbitego w 1944 r. przez AK. Szczególnym cieniem na wzajemnych stosunkach położyły się zbrodnie w Glinciszkach i Dubinkach. W czerwcu 1944 r. w Glinciszkach Litwini zastrzelili 38 Polaków (w tym ojca znanego sportowca Władysława Komara) w odwecie za

to, iż AK zastrzeliła dwóch litewskich policjantów współpracujących z Niemcami. W akcji odwetowej oddziału AK pod dowództwem słynnego potem partyzanta Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” w Dubinkach zginęło 50 Litwinów. Ofiarami zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie, była ludność cywilna, m. in. dzieci i kobiety. (PAP)

Sprostowanie

O Dniach Krakowa w Wilnie

Gazeta, często w pogoni za wydarzeniami, informacją, czasami nawet... wyprzedza informację.

Tak się stało, że w czwartkowym numerze błędnie została podana data pierwszych dwóch imprez Dni Krakowa w Wilnie.

Otwarcie wystawy malarstwa sakralnego Jerzego Nowosielskiego odbędzie się w Wileńskiej Galerii Obrazów (ul. Wielka 4) dzisiaj, w piątek, o godz. 16.00.

Również dzisiaj o godz. 19.30 na wileńskim Placu Katedralnym krakowski teatr KTO zaprezentuje przedstawienie „Wieża Babel”. A. P.



Eleonora Pedron, dwudziestolatka z Padui, która zwyciężyła w konkursie "Miss Włochy", pozuje dla fotografów zaraz po włożeniu korony. Fot. EPA-ELTA

Niekonwencjonalna broń... Trójkołowiec

Podczas gdy w slumsach Rio de Janeiro gangi wyposażają swoje arsenały w karabiny maszynowe, a nawet pociski, policja w tym mieście sięga po coraz bardziej niekonwencjonalne urządzenia do walki z falą przestępczości.

Zaledwie tydzień temu policjanci zaczęli używać małych sterowców wyposażonych w kamery, za pomocą których obserwują niebezpieczne przedmieścia, a już w środę batalion zajmujący się ochroną słynnej plaży Copacabana dostał pięć elektrycznych trójkołowców.

— Mamy nadzieję, że będzie z nich duży pożytek — powiedział podpułkownik policji Paulo Marujo. — Oszczędzają siły patrolujących funkcjonariuszy, można też schwycić podejrzanych zeskakując z pojazdu, nie powodując jego upadku.

Brazylijskiej produkcji pojazdy, które mają dwa koła z tyłu i jedno z przodu, osiągają prędkość około 40 km/h i po czterech godzinach ładowania mogą jeździć przez osiem godzin.

Jeżeli eksperyment w Rio się powiedzie, trójkołowce zostaną kupione także do patrolowania innych dzielnic miasta. Takich pojazdów od kilku miesięcy używa już policja w Sao Paulo. Na ulicach i plażach Rio de Janeiro atakowanych jest średnio siedmiu turystów dziennie.

(PAP)

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj jest nadzieja, że kilku kłopotliwym sprawom uda Ci się nadać właściwy bieg. Także Kosmos dołduje Ci energetycznie i zadba o Twój dobry nastrój. Nie powinieneś mieć większych kłopotów z realizacją swoich zadań i planów.



BYK. Dzisiaj potrzebował będziesz ciszy i spokoju. Staraj się więc odizolować od reszty towarzystwa. Nie licz na niczyją pomoc, ale skup się na samodzielnej pracy. Dobry plan działania pomoże Ci uporać się z każdym zadaniem.



BLIZNIĘTA. Dzisiaj znajdź czas dla swojego partnera. Oczekuje On od Ciebie przede wszystkim zrozumienia. Sprawy zawodowe nie wymagają większego zaangażowania. Na każdym kroku znajdziesz chętnych do pomocy.



RAK. Powinieneś dziś zadbać o swoje sprawy sercowe i partnerskie. Gwiazdy Ci sprzyjają. Możesz więc z powodzeniem realizować swoje marzenia i plany w tym zakresie. Dobrze też byłoby zacząć przygotowania do nadchodzącej jesieni.



LEW. Dzisiaj znajdziesz się pod wpływem Pierwszego Sekstylu. Będziesz kreatywny i chętny do działania. Twoje talenty organizacyjne okażą się niezwykle cenne. Znajdą też uznanie w oczach zwierzchników. Możesz z powodzeniem realizować swoje plany.



PANNA. To nie będzie Twój najlepszy dzień. Nie będziesz miała jednak większych kłopotów ani powodów do narzekań. Ważne i istotne dla Ciebie sprawy staraj się rozwiązywać w godzinach rannych.



WAGA. Księżyc w znaku Strzelca będzie skłaniał Cię do podróży. Sprawi także, że staniesz się bardziej niecierpliwa. W pewnych sprawach możesz nawet działać zbyt pochopnie. Mimo sprzyjających warunków, nie podejmuj żadnych istotnych decyzji.



SKORPION. Dzisiaj uda Ci się pokonać wiele przeszkód na swojej drodze do kariery. Bądź jednak wyjątkowo ostrożny przy podejmowaniu decyzji. Koniecznie przemysł każde posunięcie i słowo. Największą uwagę skoncentruj na sprawach urzędowych i prawnych.



STRZELEC. Dzisiaj Twoje zdrowie powinno być najważniejsze. Nie bierz na siebie żadnych dodatkowych obowiązków. Wycisz się emocjonalnie i nie pozwól wyprowadzić się z równowagi. Zwłaszcza w godzinach rannych.



KOZIOROŻEC. Za sprawą negatywnych aspektów Marsa, dzień zapowiada się nerwowo. Przygotuj się więc na drobne nieporozumienia i kłótnie. Nie unikniesz ich zarówno w domu jak i w pracy. Nie wymagaj od współpracowników więcej, niż potrafią zrobić.



WODNIK. Dzisiaj atmosfera wokół Ciebie poprawi się, a wpływ Gwiazd będą bardziej korzystne. Wygląda na to, że uda Ci się wreszcie zrealizować pewne ważne dla Ciebie plany. Unikaj jednak nieporozumień i konfliktów w pracy.



RYBY. Dopisze Ci dziś dobre samopoczucie i humor. Możesz więc z powodzeniem zabrać się za wszelkie zaległe i bieżące sprawy. W pewnych sytuacjach musisz jednak uważać, aby nie poniosły Cię nerwy.

Małżeństwo aresztowane za zakłócanie mszy

W kościele obnażyła piersi

Krakowska prokuratura prowadzi postępowanie w sprawie złośliwego przeszkadzania w odprawieniu mszy św. w krakowskim kościele przez niemieckie małżeństwo polskiego pochodzenia. Podejrzani zostali aresztowani na dwa miesiące. Aresztowaniem zbulwersowani są niektórzy krakowscy prawnicy, a podejrzany zapowiedział protest głodowy.

W środę krakowski sąd w wydiale odwoławczym utrzymał w mocy postanowienie o aresztowaniu Andrzeja S. Żona podejrzanego, Joanna S. nie składała zażalenia na postanowienie o aresztowaniu.

Niemieckie małżeństwo polskiego pochodzenia zostało zatrzymane w kościele oo. Franciszkanów 13 sierpnia po południu, trzy dni przed przyjazdem papieża do Krakowa. W ich sprawie toczy się śledztwo w Prokuraturze Rejonowej dla Krakowa Śródmieścia.

— Podejrzany przedstawił zarzuty złośliwego przeszkadzania w publicznym wykonaniu mszy świętej w kościele franciszkanów poprzez wnoszenie obelżywych hasel antykościelnych i antypapieskich i obnażenie ciała — powiedziała prok. Mirosława Kalinowska-Zajdak, rzecznik prasowy krakowskiej prokuratury.

Zdaniem rzeczniczki, w świetle uzyskanego materiału dowodowego nie ma żadnych wątpliwości co do popełnienia przez podejrzanych zarzucanego im czynu. Z opisu czynu wynika, że małżonkowie wznosili obelżywe hasła na przemian z modlitwami w przedsionku bazyliki ojców franciszkanów, a po interwencji zakonników i Straży Miejskiej Joanna S. wbiegła do kościoła i obnażyła piersi.

— Znam przebieg wydarzeń tylko z opowieści mojego klienta — powiedział obrońca Andrzeja S. mec. Andrzej Buczkowski. — Według niego modlili się z żoną na głos, odmawiając Zdrowaś Mario. Wtedy interweniowały służby. Kiedy powalony na ziemię Andrzej S. leżał skuty kajdankami, jego żona wbiegła do środka kościoła krzycząc. Bluzka została rozerwana w trakcie szarpaniny — powiedział adwokat.

— Mój klient, który wzbudza pełne zaufanie przyznał, że pod wpływem wydarzeń jego żona doznała ataku nerwowego — dodał adwokat.

Mec. Buczkowski wyjaśnił, że jego klient spędzał z żoną miesiąc miodowy w Krakowie. Przed przyjęciem do kościoła na modlitwę wzięli do obiadu butelkę szampana.

W sądzie, burzliwie wyglądało również aresztowanie zatrzymanej pary. Na wieść o zastosowaniu przez sąd aresztu wobec męża Joanna S. weszła awanturę, rzuciła się i krzyczała, musiało ją trzymać trzech funkcjonariuszy policji. Sąd wezwał pogotowie, lekarz po zbadaniu podejrzanej wystawił zaświadczenie, że może brać udział w czynnościach i przebywać w policyjnej izbie zatrzymań.

Sąd orzekł areszt, ponieważ podejrzani nie przyznawali się do czynu, nie mieli stałego miejsca zamieszkania w Polsce i w związku z tym zachodziło — zdaniem sądu — realne prawdopodobieństwo ukrywania się i utrudniania postępowania.

Kilku prawników interesowało się w środę decyzją sądu odwoławczego w sprawie aresztu. Przed drzwiami sali rozpraw zjawiała się także z tłumaczką pani konsul Niemiec, organizująca pomoc prawną dla swoich obywateli.

Aresztowaniem podejrzanych zbulwersowani są niektórzy krakowscy prawnicy. Według nich, jest to środek zbyt drastyczny. Za czyn zarzucony małżonkom S. grozi kara grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

(PAP)

W europejskich placówkach USA

Głupi żart z białym proszkiem

Na głupi żart pozwolili sobie nieznanymi sprawcy, rozsyłając 11 września do europejskich ambasad i konsulatów USA listy z białym proszkiem, mającym wywołać obawy przed węglikami.

W Hamburgu ustalono już, że proszek był zwykłym cukrem. Wkrótce potem także z Mona-

chium nadeszła wiadomość, że proszek, przysłany do konsulatu USA, jest zupełnie nieszkodliwą substancją.

Listy z podejrzany proszkiem nadeszły do ambasad USA w Kopenhadze, Luksemburgu i Rzymie oraz do konsulatów w Duesseldorfie, Frankfurt nad

Menem, Hamburgu, Lipsku i Monachium. W związku z podejrzeniem, że w listach mogły się znajdować przetrwalniki węglika, Amerykanie natychmiast poinformowali lokalne władze, które niezwłocznie zajęły się zbadaniem podejrzanej substancji.

(PAP)

Uśmiechnij się



— Czy wszystko odbyło się tak, jak przedstawił prokurator? — pyta sędzia oskarżonego.

— Nie, ale uważam, że jego plan też jest bardzo dobry.

ŻEGLARSKI TYDZIEŃ POLONII

MAZURY-GIŻYCKO 2002-09-(15-22)

ORGANIZATOR: Giżyckie Stowarzyszenie Żeglarskie, ul. Nadbrzeżna 15 (MOS), 11-500 Giżycko, Polska

PROGRAM

14-15.09.2002 r. - przyjazd uczestników
ZAKWATEROWANIE: Akademicki Związek Sportowy Wilkasy, ul. Giżycka adres: 11-532 Wilkasy, ul. Niegocińska 5
e-mail: biuro@azs-wilkasy.com.pl http://www.azs-wilkasy.com.pl
16.09.2002 r. godz. 10.00 - otwarcie regat polonijnych, losowanie jachtów, regaty - Jez. Niegocin
17.09.2002 r. - drugi dzień regat - Jez. Niegocin
godz. 19.00 - uroczyste zakończenie regat - AZS Wilkasy
18.09.2002 r. godz. 13.00 - początek rejsu Polonii I etap - AZS Wilkasy - Rydzewo "Camping pod Czarnym Labędziem"
19.09.2002 r. - II etap - Rydzewo - Mikołajki
20.09.2002 r. - III etap - Mikołajki - Ryn
21.09.2002 r. - IV etap - Ryn - Wilkasy
godz. 19.00 - zakończenie rejsu "Żeglarski Tydzień Polonii"
22.09.2002 r. - wyjazd uczestników Żeglarskiego Tygodnia Polonii Mazury - Giżycko 2002 r.
Koszt uczestnictwa: ok. 270 USD (regaty + rejs) /osoba
Zabronione przyjmują: Sekretarz Giżyckiego Stowarzyszenia Żeglarskiego
Iwona Ostrowska, tel. 0048 428 52 654, tel. kom. 603 343 411, e-mail: promocja@gizycko.com.pl

Cenny okaz nie był ubezpieczony

Policja prosi o pomoc

Litewska policja zwróciła się do społeczeństwa z prośbą o współpracę w zdobywaniu informacji, która by pomogła w śledztwie w sprawie kradzieży słynnego Kamienia Słońca, który został skradziony w poniedziałek wczesnym rankiem z połańskiego Muzeum Bursztynu.

Wczorajszy apel Departamentu Policji do mieszkańców Litwy głosi, że tylko przy pomocy ścisłej współpracy możliwe jest wykrycie tej kradzieży. Policja ubolewa, że z powodu napiętej sytuacji finansowej za informację „nie będzie mogła wynagrodzić tak, jak to jest przyjęte w większości państw”. Mieszkańcy, którzy coś wiedzą o miejscu ukrycia bryły bursztynu lub o osobach, które dokonały kradzieży, są proszeni o poinformowanie Departamentu

Policji na telefon zaufania 8-52 725372 lub najbliższy komisariat policji pod numerem 02. Anonimowość jest zagwarantowana.

Dyrektor Litewskiego Muzeum Sztuki Romualdas Budrys powiedział, że wioząc Kamień Słońca na wystawę zagraniczną trzeba by było ubezpieczyć go na sumę 1,5 mln litów. Niedawno funkcjonariusze zwolnili z aresztu mieszkańca Połogi, pracującego w spółce obróbki metalu. Podejrzewano, że zatrzymany w poniedziałek mężczyzna wykonał blachę z przylutowanymi do niej kołcami. Z powodu tych kołców ucierpiały koła wozów policyjnych, które przybyły na miejsce kradzieży. Policji nie udało się ustalić, że podejrzany jest związany z kradzieżą bryły bursztynu.

Przestępcy korzystają z nowych możliwości

Groźna metamfetamina

Szwedzkie policja i celnia ubolewają, że może wzrosnąć fala nielegalnych narkotyków z państw bałtyckich.

Szwedzka prasa pisze, że po unieważnieniu reżimu wizowego z Estonią i Litwą policja tego kraju ma coraz więcej problemów z przemytem narkotyków, ponieważ przestępcy korzystają z tych nowych możliwości.

W sierpniu br. w samochodzie, należącym do obywatela Litwy, w szwedzkim mieście Kapelszer znaleziono 8,7 kg metamfetaminy. Samochód przybył do Szwecji promem z Estonii. Ten przypadek wzbudził zaniepokojenie szwedzkich funkcjonariuszy, ponieważ jak dotąd metamfetamina, która jest niebezpiecznym i mocnym narkotykiem, była w tym państwie rzadkością.

Stolica kryminalna

Wysokie napięcie — nie przeszkoda

Jak podaje wileński Główny Komisariat Policji, 11 września w stolicy zanotowano 129 przestępstw, w tym: 7 rabunków, 17 przypadków zniszczenia mienia, 3 chuligańskie ekscesy, 1 oszustwo, 84 kradzieże. Uprawdzone 6 samochodów, znaleziono — 5. Okradziono 23 pojazdy i 5 mieszkań. Znaleziono zwłoki 5 osób.

Na policję zgłosił się A. B. (1980 r. ur.) i zawiadomił, że kilka dni przedtem, późnym wieczorem, na ul. Erfurto podbiegł do niego znajomy mężczyzna, dźgnął go nożem w klatkę piersiową i uciekł.

Sprzedawczyni sklepu „Żygio batai”, należącego do UAB „Armitana” poinformowała funkcjonariuszy, że 10 września w godz. 19-19.30 z kasy sklepowej w niejasnych okolicznościach zginęło 1 500 litów.

Pracownik prywatnego przedsiębiorstwa „K. Bilevičienė” zawiadomił policję, że w dniach 10-11 września ze słupa elektrycznego we wsi Kazliškiai (rejon wileński) skra-

dziono około 220 metrów kabla wysokiego napięcia.

Do funkcjonariuszy zgłosiła się sprzedawczyni UAB „Doreda” i zawiadomiła, że z witryny sklepu jubilerskiego skradziono złoty zegarek i złotą bransoletkę.

Obywatel S. G. (1940 r. ur.) poinformował, że 11 września około godz. 11 w Paryżu wsiadł do samolotu, a torbę oddał do bagażowni. Gdy o godz. 14.40 przyleciał do Wilna i odebrał bagaż, zauważył, że zginęło mu 580 USD.

Na podstawie podejrzenia o skup i handel kradzionymi rzeczami funkcjonariusze komisariatu policji nr 1 zatrzymali A. J. (1977 r. ur.).

O godz. 14.45 policję poinformowano, że na Rynku Kalwaryjskim zatrzymano A. D. (1975 r. ur.) i R. I. (1978 r. ur.), którzy mieli ze sobą dwa worki z różnego rodzaju narzędziami i sprzętem do łowienia ryb. Całe to „gospodarstwo” mężczyźni próbowali sprzedać.

Zabójstwo w barze

Poszło o dziewczynę

W środę w barze ulicznym w Awżeniach (rejon wileński) doszło do zabójstwa na tle zazdrości. Jeden z uczestników bójki poniósł śmierć, drugi doznał ciężkiego zranienia.

Dwaj bracia G. J. i G. M. przyszedli do baru z dziewczyną. Popijali sobie, gdy ich koleżanka podeszła do znajomego, siedzącego przy sąsiednim stoliku i poprosiła, aby postawił piwo.

Podobna scenka powtórzyła się kilka razy: dziewczyna wyraźnie

preferowała tego trzeciego. Bracia nie mogli tego znieść i zaproponowali „wyjaśnienie stosunków”, które zakończyło się bójką. Zdenerwowany konkurent — K. W. — podbiegł do swego roweru, wziął nóż i rzucił się na braci, trafiając ich obu. Świadcami zajścia było wiele osób, które zatrzymały sprawcę. Rannych odwieziono do szpitala, gdzie jeden z nich — G. M. — zmarł na stole operacyjnym. Jego brat znajduje się na oddziale reanimacji.

Trwa dochodzenie.



W środę po południu wybuchł pożar na górze przy ul. Ozo w Wilnie. Ogień zlokalizowano po godzinie. Równy przed tygodniem ogień grasował na tym samym miejscu — w pobliżu centrum handlowego i rozrywkowego „Akropolis”. Sytuacja, zdaniem strażaków, była bardzo niebezpieczna, ponieważ paliły się wierzchołki drzew, a w pobliżu znajdowały się domy mieszkalne i sklep z oponami. Przypuszcza się, że sprawcami szalejącego ognia mogli być bezdomni. Fot. ELTA

Uczniowie otrzymają odszkodowania

Akcja ubezpieczeniowa

W ciągu pierwszego tygodnia września, w czasie akcji, na chronionych przejściach w wypadkach drogowych ucierpieli dwaj uczniowie.

Akcja „Apsaugok mane”, zorganizowana przez spółkę „Lietuvos draudimas” i samorządy Litwy odbyła się w dniach 1-7 września. Podczas przedsięwzięcia w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach, Poniewieżu, Nerindze, Kalwarii, Oliście, Ucianie, Mariampolu i Kretyndzie dzieci od godz. 7 do 19 były ubezpieczone specjalnym znakiem

akcji na oznaczonych przejściach przy szkołach. Właśnie w takich miejscach ucierpieli dwaj uczniowie — w Kownie i Wilnie. Zostaną im wypłacone odszkodowania ubezpieczeniowe.

Są to pierwsze ubezpieczeniowe wypadki w trzyletniej historii akcji „Apsaugok mane”. Ogółem w dniach 1-7 września br. w wypadkach drogowych ucierpiało: w Wilnie 4 uczniów, w Kownie — 8, w Kłajpedzie — 5, Poniewieżu — 1, w Mariampolu — 1.

Walka z przestępczością na papierze

Kolejny projekt

Na Litwie planowane jest utworzenie modelu systemu prewencji i kontroli przestępstw, pozwalającego kompleksowo usuwać podstawowe przyczyny przestępczości.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych przygotowało i przedstawiło rządowi do rozpatrzenia projekt programu Narodowej Prewencji i Kontroli Przestępstw. Ustalona w nim została ogólna polityka państwowa w tej dziedzinie, jej priorytety i podstawy jej wcielenia w życie.

Celem programu jest nie tylko usunięcie przyczyn przestępczości na Litwie, ale też bardziej ścisła współpraca instytucji państwowych, samorządowych i społecz-

nych. „Tworząc bezpieczne środowisko życia szczególnie ważne jest zwiększanie roli instytucji samorządowych. Dlatego w projekcie tego programu na pierwszym miejscu akcentuje się usuwanie przyczyn i warunków sprzyjających przestępczości nie tylko drogą działań instytucji praworządności, ale też drogą środków ekonomicznych, oświatowych, socjalnych i in. Staraliśmy się do tego programu włączyć wszystkie instytucje zainteresowane” — powiedział szef resortu spraw wewnętrznych Juozas Bernatonis.

Według danych Departamentu Statystyki, w ciągu 7 miesięcy br. na Litwie zanotowano 42 236 przestępstw.

Pomylenie czasów

Ministerstwo broni się

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych twierdzi, że oświadczenie Kontroli Państwowej o rzekomo złe wykorzystywanych środkach podczas tworzenia centrum ogólnej pomocy wprowadza w błąd społeczeństwo.

Jak informowaliśmy wczoraj, Kontrola Państwowa w swoim oświadczeniu stwierdziła, że „środki na zakładanie centrum są wykorzystywane nieoszczędnie i że celów projektu nie osiągnięto”. MSW uważa, że w oświadczeniu nie wskazano okres audytowania — la-

ta 1997-2000 i że może to wprowadzić w błąd społeczeństwo.

Z niektórymi zarzutami audytorów minister spraw wewnętrznych Juozas Bernatonis się zgadzał, np. w tym, że w wymienionym okresie źle planowano i organizowano prace założycielskie centrum. Zdaniem przedstawiciela służby prasowej resortu Leonasa Minkevičiusa, obecnie dokonuje się wszystkich potrzebnych obliczeń. „Państwowa Kontrola pomyliła czas przeszły z teraźniejszym” — powiedział Minkevičius.

Kryminały

Został żywy

Wczoraj rano z czwartego piętra swojego domu przy ul. Miglos w wileńskiej dzielnicy Zwierzyniec wyskoczył 15-letni chłopak. Desperata z poważnymi obrażeniami ciała odwieziono do santoryskiego szpitala.

Napad na mleczarzy

W rejonie trockim rabusie blokując leśną drogę zrabowanymi drzewami zatrzymali samochód mleczarni „Žemaitijos pienas” GAZ-53 i obrabowali jadących pracowników spółki. Grożąc przedmiotem podobnym do pistoletu napastnicy wyciągnęli z kabiny kierowcę, 43-letniego P. Z. oraz 46-letnią pracowniczkę skupu mleka, związali ich, obalili na ziemię, zrabowali telefon komórkowy i 200 litów.

Za mało adrenaliny?

W środę wieczorem wykłowyńska policja strzałami musiała zatrzymać pijanego amatora szybkości. Jak podaje policja, na ul. Vytauto w Wyłkowyszkach funkcjonariusze zatrzymywali samochód Mazda 626, którego kierowca przekroczył dozwoloną szybkość. Gdy naruszytel zignorował żądanie policjantów, ci ruszyli za nim w pościg. Na ul. Gedimino Mazda potraciła samochód Hondę Civic, prowadzony przez pracowniczkę służby patrolowej, inspektorę R. P. Pościg kontynuowano za miastem, gdzie policjant drogowki K. Vitkauskas z pistoletu służbowego oddał trzy strzały w powietrze i trzy do uciekającego samochodu. 29-letni kierowca Mazdy Armonaitis został zatrzymany, zawartość alkoholu w jego krwi wynosiła 2,57 promila.

Krwawy gang

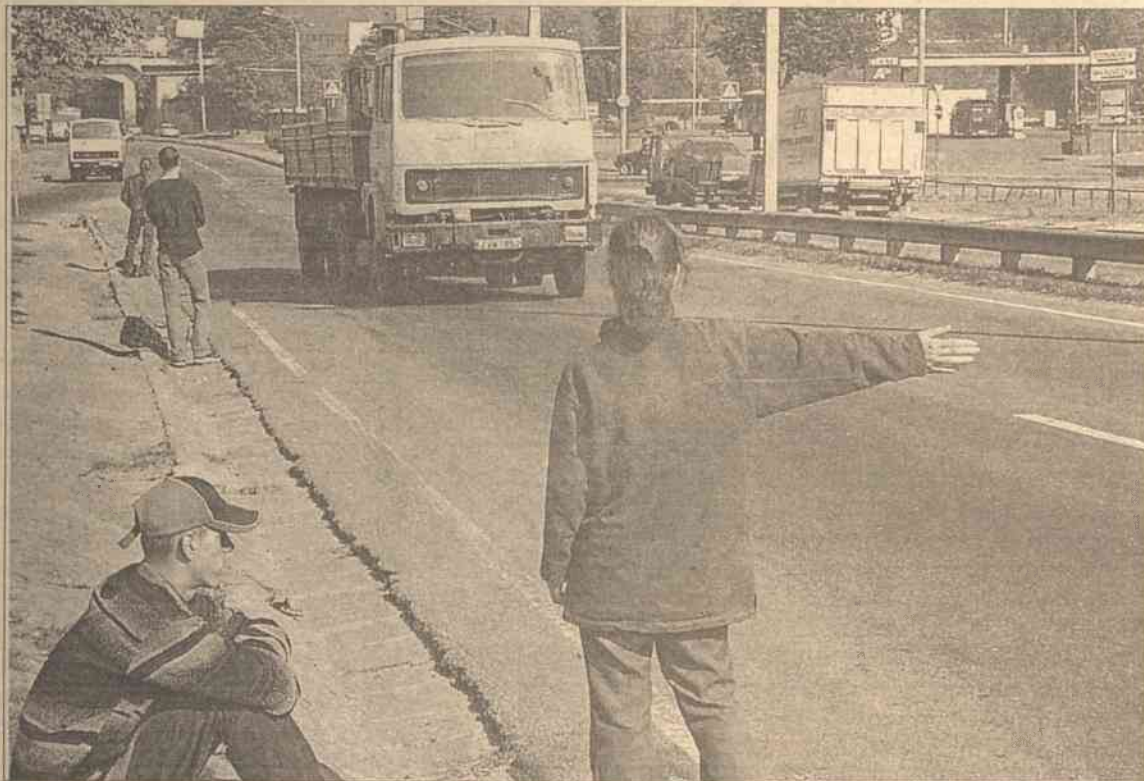
W tym tygodniu kłajpedzki sąd ogłosił wyrok w sprawie karnej, łączącej trzy epizody kryminalne. Ogółem za zabójstwa z premedytacją i inne przestępstwa skazano siedmiu mieszkańców Kłajpedy i rejonu, w tym 5 — nieletnich. W maju 2000 r. w centrum Kłajpedy został napadnięty biznesmen, 34-letni Ričardas Veršinskas. Po odebraniu pieniędzy młodzi mężczyźni pobili go z szczególnym okrucieństwem i zadźgali nożem. Mężczyzna zmarł na miejscu. W czerwcu tegoż roku na ul. Danės ta sama banda napadła na 17-letniego Martynasa Milašiusa. Na skutek doznanych ciężkich obrażeń ciała uszkodzony po miesiącu zmarł w szpitalu. Na koncie przestępców jest jeszcze jedno zabójstwo — 50-letniego kierowcy mikrobusu Benisa Garnelisa, któremu skradziono 300 litów. Przestępców skazano na pozbawienie wolności w granicach od 4 do 12 lat.

Przygody Litwinów w Hiszpanii

W hiszpańskiej miejscowości Pilar de la Horadada policja zatrzymała pięciu Litwinów. Oskarża się ich o kradzieże samochodów i fałszowanie oficjalnych dokumentów. Podejrzanych ujęto na gorącym uczynku, przy ciężarówce, którą zamierzali uprowadzić. Pod samochodem Litwini zdążyli schować śrubokręt i lampę.

Autostop – popularny sposób podróżowania

Przyjemność mimo ryzyka



Savoir-vivre autostopowiczów – podróż bez tajemnic

Fot. Marian Paluszkiewicz

Co jakiś czas gazety straszą nagłówkami o zaginionych ludziach, którzy podróżowali autostopem. Przed tego typu wjazdami ostrzegają młodzież rodzice i nauczyciele.

Ale kiedy kieszonki świeci pustkami, liczni studenci, a nawet uczniowie, zdobywają się na ryzyko tzw. „tranzowania”. I wielu z nich czerpie z tego prawdziwą przyjemność.

Autostopem do domu

Chociaż najodpowiedniejszy czas na autostop to lato, jednak akurat jesienią i wiosną główne magistrale roją się od podróżujących. Najczęściej są to studenci z innych miast, na weekend wracający do domu. Najpopularniejsze trasy to Wilno-Kowno, Wilno-Poniewież oraz Wilno-Uciana. Jeżdżą się zazwyczaj w pojedynkę, chociaż sami autostopowicze przyznają, że to niebezpieczne. Zwłaszcza szosa A-1 cieszy się złą sławą.

„Parę razy, ku swemu przerażeniu, otrzymałam niedwuznaczne propozycje – opowiada Aistė, od trzech lat studiująca w Wilnie i co dwa tygodnie jeżdżąca do domu autostopem. – Ale jakoś udało mi się wszystko obrócić w żart. Takie wyprawy nie są dla mnie przyjemnością, ale ze względów finansowych jestem do nich zmuszona. Co prawda, częściej spotykam miłych ludzi, ale i tak stale towarzyszy mi stres”.

Innego zdania jest Aurelija z Szawel. Uważa, że regularne „tranzowanie” uczyniło z niej doskonałego psychologa. „Gdy tylko samochód się zatrzyma, widzę, z kim mam do czynienia – mówi. – Potrafię się dogadać z każdym kierowcą. Jeżdżę tak często, że zdarzyło mi się dwa razy „złapać” tę samą osobę. Uwielbiam autostop o każdej porze roku, a tego lata z koleżanką zjeżdżałam pół Europy.”

Etykieta autostopu

Autostopowicze, niezależnie od tego, o jakiej porze roku podróżują, mają swój własny savoir-vivre. Przestrzegać go musi każdy, kto chce liczyć na sukces. Tak więc ubranie powinno być jaskrawych kolorów, żeby było widoczne z daleka. Ceniona jest swoista uczciwość – nie warto chować w krzakach dużych toreb czy towarzyszy podróży – kierowca

musi dokładnie widzieć, ile osób i z jakim bagażem zabiera. Nie należy stać przed lub za pagórkiem ani na przystanku – w pierwszym wypadku kierowca nie zdąży zahamować, w drugim zaś (choćby podświadomie) pomyśli, że „głoszący” w razie niepowodzenia pojedą autobusem. Także palący autostopowicze nie wzbudzi sympatii kierowców. Wysoko ceniona jest za to fantazja. Co prawda, także kciuk wzniesiony w górę wcześniej czy później okaże się skuteczny, ale jeśli ktoś zamiast stać bezczynnie zaczyna podskakiwać, machać, a nawet... tańczyć, na pewno oszczędzi sobie długiego czekania.

Znawca autostopu nie rozluźni się nawet po „upolowaniu” auta. Wiadomo, że kierowcy zabierają podróżnych w poszukiwaniu towarzysza, do pasażera należy więc zabawianie. Tutaj wprawdzie też znajdziemy pewne niuanse – jeśli kierowca głośno puszcza muzykę z magnetoli, znaczy – nie życzy sobie rozmowy. Ale jeśli wyraźnie ściszył radio – chce obcować. W takiej sytuacji lepiej mieć w zapasie kilka nowych dowcipów i dobry humor.

Gwiazdor odwiózł pod drzwi

Przy obcowaniu z kierowcami nieraz nawiązują się ciekawe znajomości.

„Latem, jadąc do Małat, „złapałyśmy” z koleżanką reżysera telewizji LRT. Bardzo interesujący i twórczy człowiek, poza tym naprawdę na luzie. Opowiedział nam o swoich latach studenckich, jak autostopem podróżował z przyjaciółmi po całym Związku Radzieckim. Zrobili duży plakat w trzech językach – angielskim, rosyjskim i litewskim, na którym napisali, że nie mają pieniędzy. Dzięki temu nigdy nie stali na szosie dłużej niż 10 minut.”

Alina z Wilna opowiada o przygodzie, którą zapamiętała na długo. „Zdarzyło się to w Wilnie, więc był to taki mini autostop. Około pierwszej w nocy „głosowaliśmy” z kolegą nieopodal Zielonego Mostu. Autobusy już nie jeździły, a my chcieliśmy z jednej zabawy dostać się na drugą – w innym końcu miasta. Przemknął obok nas samochód z ogromną prędkością, potem nagle zahamował i cofnął się. Za kierownicą siedział lider popularnej grupy „Biplan”. Do-

wiózł nas na miejsce, niemal pod same drzwi. I bardzo miło się z nim obcowało.”

Kierowcy też się boją

W ogóle, jak twierdzą doświadczeni autostopowicze, o wiele częściej zatrzymują się samochody wręcz luksusowe, jeszcze pachnące fabryką. Ludzie bogaci, a nawet znani, chętnie w ten sposób pomagają studentom.

„Nie raz i nie dwa zdarzyło mi się, że strasznie solidny i bogaty pan okazał się po prostu usłużnym wujaszkiem – twierdzi osiemnastoletnia Justyna. – Kierowcy odwożą do miejsca przeznaczenia, nawet jeśli jest im niezupełnie po drodze, częściej papierosami, słodyczkami, nawet dają pieniądze „na drogę”. I to absolutnie bez żadnych podtekstów.”

„Podróżnicy”, mimo że sami obawiają się trochę o swoje bezpieczeństwo, widzą, że i kierowcy zabierają „tranzujących” nie bez obawy. Zwłaszcza chłopcy muszą się namęczyć, żeby w końcu zatrzymał się jakiś samochód. Dlatego idealnym wariantem jest autostop na parę – dziewczyna i chłopak. W ten sposób pewnie czują się obie strony.

Konieczność czy tryb życia?

Oprócz ryzyka, autostop ma też inne swoje ciemne strony. Czasami na przychylnego kierowcę czekać trzeba długie godziny.

Julka przypomina, jak kiedyś pięć godzin stała w deszczu i nikt nie chciał jej zabrać. „Innym razem musiałam zanoćować na stacji benzynowej w Kownie, bo nie złapałam samochodu. Z zimna i strachu omal nie umarłam, ale następnego dnia podróżowałam już dalej po Litwie.”

Autostop ma swoich wiernych fanów i dla nich stał się już narkotykiem. Droga, stale nowi ludzie, obcowanie – wymieniają z zapalem. Ewelina opowiada, że nawet kiedy jedzie do babci na wieś – 20 km za Wilnem, gdzie autobus kosztuje parę litów, ręka sama podnosi się do „głosowania”. „Przyzwyczaiłam się” – kwituje to uśmiechem. I zapewnia, że następnego lata będzie swoje przyzwyczajenie kontynuować.

Małgorzata Kozicz

Zmarł Marek Kotański, twórca Monaru

Jestem z Tobą

– Miłość do Boga to podstawa stosunku do drugiego człowieka, również bezdomnego – podkreślał Marek Kotański, twórca Monaru, w ostatnich wywiadach dla mediów.

W poniedziałek, 19 sierpnia nad ranem w Szpitalu Bielańskim w Warszawie zmarł twórca Monaru Marek Kotański. Zgon nastąpił w wyniku obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym. Wypadek miał miejsce na prostym odcinku drogi. Kotański jechał jednokierunkową jezdnią z Warszawy. Chciał ominąć idących stroną drogi pieszych. Gwałtownie skręcił kierownicą, stracił panowanie nad samochodem i wpadł do rowu. Prowadzony przez niego samochód lewymi drzwiami uderzył w drzewo. Nieprzytomnego Kotańskiego karetka zabrała do szpitala, gdzie zmarł.

Marek Kotański, psycholog terapeuta i działacz społeczny, na początku lat 80. zorganizował Młodzieżowy Ruch na rzecz Przeciwdziałania Narkomanii „Monar”. Był też współzałożycielem Stowarzyszenia Solidarni wobec AIDS-PLUS. Na początku lat 90. zajął się również bezdomnymi, tworząc ośrodki „Markotu”. Zorganizował wiele akcji charytatywnych („Łańcuch czystych serc”, „Maraton nadziei”).

– Marek Kotański był człowiekiem niezwykłym, swoją siłą przekonywania zdołał zmienić sposób myślenia o ludziach z marginesu na myślenie o nich jako tych, którzy potrzebują pomocy – powiedziała Janina Ochojska, szefowa Polskiej Akcji Humanitarnej.

Podsumowując swoją trzydziestoletnią pracę z narkomanami i bezdomnymi Kotański podkreślał, że „kluczem do niej” jest jego stosunek do Jezusa. Ostatnio mówił, że najważniejszą sprawą jest teraz dla niego „zaimpregnować młodzież przed złem, ucząc ją praktycznego czynienia dobra”. W roku 2000 Kotański zaproponował powołanie nieopodal Radomia „polskiego Taize”, czyli miejsca, gdzie młodzi mogliby się modlić, poszukiwać sensu życia i opiekować się osobami starszymi.

Kotański urodził się w Warszawie 11 marca 1942 roku, w rodzinie o bogatych tradycjach humanistycznych. Jego matka, Ludwika, była malarką, ojciec Wiesław, profesorem japonistyki na Uniwersytecie Warszawskim. W roku 1960 Kotański zaczął studiować psychologię na Uniwersytecie Warszawskim. Działał w Ruchu Młodych Wychowawców, który opiekował się sierotami i młodzieżą dotkniętą patologiami społecznymi. Jako student rozpoczął pracę terapeuty w szpitalu psychiatrycznym, pracował też w Izbie Wytrzeźwień. W tym czasie rozpoczął współpracę ze Społecznym Komitetem Przeciwdziałania Alkoholizmowi, i współtworzył Ruch „Trzeźwość”. Później zaczął pracę w Szpitalu Psychiatrycznym na oddziale dla ludzi uzależnionych od narkotyków. To tam powoli rozdił się ruch „Monar”.

Młodzieżowy Ruch na Rzecz Przeciwdziałania Narkomanii „Monar” powstał w 1981 r. Pierwszy ośrodek otworzono w opuszczonym i częściowo zrujnowanym domu w Głuskowie. Obecnie „Monar” ma 25 ośrodków w całej Polsce,

w wielu miejscach były one tworzone w budynkach popegeerowskich lub w opuszczonych przez Rosjan koszarach.

W latach 1985-1994 Kotański prowadził działania profilaktyczne i rozwijał „Młodzieżowy Ruch Czystych Serc” gromadzący młodzież szkół średnich, promujący zdrowy, wolny od używek styl życia. W styczniu 1994 r. Kotański stworzył „Markot” – instytucję walczącą z problemem bezdomności. Dziś ośrodków „Markotu” jest w Polsce 65. Pracownicy „Markotu”, często rekrutujący się ze zresocjalizowanych narkomanów, docierają do bezdomnych, mieszkających na dworcach i ulicach. Kotański wymyślał także inne akcje. Na przykład apelował, by raz w roku obchodzić dzień dawania i wymiany niepotrzebnych rzeczy.

Kotański wielokrotnie organizował akcje w stylu łańcucha czystych serc. W 23 maja 1994 był m. in. „Krag Akceptacji” dla chorych na AIDS. Na początku Kotański propagował używanie prezerwatyw w walce z tą chorobą. Potem zmienił poglądy i zaczął nagłaśniać kampanię wstrzeźliwości i wierności.

– Na co dzień widzę przerażające rzeczy: powszechna rozwiązłość, powszechny seks, brak świadomości zagrożenia AIDS – kochają się wszyscy ze wszystkimi. I dlatego sam Kościół nie wystarczy, muszą go wesprzeć ludzie świeccy z autorytetem. Trzeba stworzyć modę na wierność – wyzywał Kotański.

W 1996 r. Kotański zapoczątkował Dzień Ludzi Bezdomnych i sam ustanowił go na 14 kwietnia. W tym czasie w stolicy powstała piekarnia dla bezdomnych i biednych, otwarto Dom Azylanta i Uchodźcy dla 40 osób i „Bajkę” – ośrodek dla samotnych matek. W styczniu 1997 r. wolontariusze oraz pracownicy „Markotu” i „Monaru” powołali Ruch Społeczny Przeciw Złu, którego celem jest dożalnia oraz długofalowa pomoc potrzebującym i walka z patologią we wszystkich dziedzinach życia społecznego.

Przyznano mu wiele nagród i wyróżnień. Dwa razy otrzymał nagrodę Victora, został również wyróżniony nagrodą imienia Brata Alberta, a za wybitne zasługi w niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi otrzymał z rąk prezydenta Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Przez dzieci został w 2000 r. odznaczony Orderem Uśmiechu.

W grudniu 1997 r. Kotański był w Rzymie na audyencji generalnej w Watykanie. Po audyencji papież przeprowadził z nim krótką rozmowę. „Papież powiedział mi: Jestem z tobą. I to jest nagroda za całe moje dotychczasowe życie” – powiedział potem dziennikarzom Kotański.

Niedługo po pogrzebie, w Łodzi zostało zorganizowane spotkanie z młodzieżą, poświęcone pamięci Kotańskiego.

– „Ruch Czystych Serc” miał być skierowany do ludzi młodych, jeszcze nie skażonych alkoholem i narkotykami – powiedział Piotr Karaś, współorganizator spotkania. – Gościem imprezy miał być Kotański. Jego nagła śmierć sprawiła, że nie będzie mógł być z nami.

Opr. W. Z.

Kobieta za kierownicą

Jak nie dać się okraść

Samotna kobieta w samochodzie – to łakomy kąsek dla złodziei. Oto kilka rad, jak zmniejszyć ryzyko kradzieży.

Wsiadając do samochodu, połóż torebkę w niewidocznym miejscu – najlepiej w bagażniku albo pod siedzeniem kierowcy. Nie trzymaj w niej wszystkich cennych rzeczy (np. telefon i dokumenty włóż do schowka). Nic nie da też przymocowanie torebki do fotela pasem bezpieczeństwa albo zablokowanie drzwi. Wtedy przestępca najpewniej stłucze szybę albo odetnie pasek od twojej torebki, byle zdobyć łup.

Natychmiast po zderzeniu, nawet niegroźnym, musisz ocenić straty. Powinnaś przy tym zachować zimną krew. Zadzwoń do policji albo do przyjaciela. Nie przerywając rozmowy, wysiądź z auta, ale zabierz kluczyki i torebkę. Głośno mów do słuchawki, jaki samochód cię uderzył, podaj opis kierowcy – mówiąc to patrz sprawcy wypadku prosto w oczy. Takie zachowanie peszy złodziei i mogą zrezygnować z kradzieży.

Nie obawiaj się kontroli drogowej. Jednak dla własnego bezpieczeństwa, zwracaj uwagę, kto cię zatrzymuje. Za miastem tylko policjant w mundurze ma takie prawo. Gdy czeka na poboczu, powinien dawać ci znaki „lizakiem” lub czerwoną latarką, stojąc w pobliżu radiowozu.

Nie obawiaj się udzielać pomocy ofiarom wypadku, to twój obowiązek. Ale zachowaj szczególną ostrożność wtedy, gdy jedziesz drogim samochodem (przestępcy robią „teatr” z wypadkiem, jeżeli chcą ukraść drogi pojazd). Zatrzymaj się w bezpiecznej odległości i zadzwoń z komórki na policję. Nie wysiadaj, dopóki obok nie stanie inny samochód. Przy ruchliwej trasie nie będziesz czekać długo.

Zdrowie kobiety

Soczewki

Potocznie mówimy o nich – szkła kontaktowe, chociaż od dawna nie robi się ich ze szkła, ale lekkich tworzyw sztucznych. Mimo, że wciąż są dość drogie, coraz więcej osób decyduje się zamienić okulary na soczewki.

Nowoczesne soczewki to cieniutkie, miękkie płatki z tworzywa sztucznego (hydrożelu lub hydrożelu z silikonem), które łatwo przystosowują się do kształtu oka. Przepuszczają tlen, nie uczulają, nie podrażniają i nie są wyczuwalne na oku. W salonie optycznym, sprzedającym soczewki, możesz skonsultować się z lekarzem okulista, który zbada twoje oczy, wykluczy ewentualne przeciwwskazania i wyjaśni wątpliwości. Zanim zdecydujesz się na zakup, skorzystaj z bezpłatnych soczewek próbnych, które oferują szanujące się zakłady optyczne. Wtedy przekonasz się, czy dajesz sobie radę z ich zakładaniem i czy dobrze się w nich czujesz.

Zdaniem lekarzy, najbezpieczniejsze są soczewki jednorazowe (jednodniowe), które po użyciu wyrzucasz i zastępujesz nowymi. Ich stosowanie niesie ze sobą najmniejsze ryzyko podrażnień i infekcji. Ale również te, których można używać dłużej (miesiąc, trzy miesiące, rok), też nie zaszkodzą twoim oczom, jeżeli będziesz je właściwie pielęgnować.

Stronę przygotowała
Alina Sobolewska

Zita Gustienė: „Wszystko mam dopiero przed sobą...”

Ubiór — wyrazem nastroju

Zita Gustienė jest jedną z najbardziej znanych na Litwie projektantek mody. Przed kilkoma laty była inicjatorką, założycielką i głównym organizatorem konkursu młodych projektantów In Vogue na Litwie. Matka dwóch synów (23- i 4-letnie-go!) uważa, że najważniejsza na świecie jest miłość.

Dziś w swym niewielkim studiu, którego celowo nie nazywa salonem, ubiera kobiety ze świata sztuki: znane malarki, piosenkarki, artystki. Tworzy dla kobiet świadomych własnej wartości, atrakcyjnych i niekonwencjonalnych. Takich, które lubią prezentować się elegancko, a zarazem swobodnie i nieco awangardowo, cenią jakość, wybierają szlachetne tkaniny.

Zita Gustienė ma na swym koncie ponad 30 prezentacji swych kolekcji na Litwie, Łotwie, w Estonii, Polsce, Anglii i Francji. Przewodniczyła jury wielu organizowanych na Litwie konkursów, sama była zwyciężcą kilkunastu najbardziej popularnych konkursów projektantów w krajach bałtyckich.

Nie klientki — a przyjaciółki

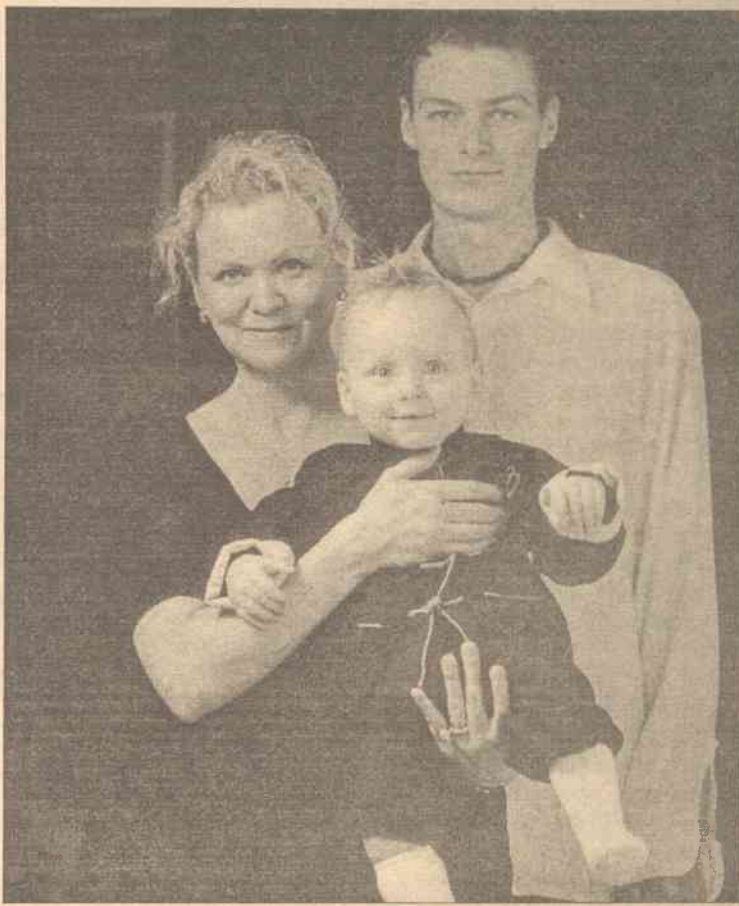
Kobiety, które ubiera, nie nazywa klientkami. Jej zdaniem, takie określenie nie odpowiada rzeczywistości. To są jej przyjaciółki, osobowości, którym odpowiada styl pani Zity i które całkowicie polegają na jej wyczuciu i guście.

— Jeżeli kobieta wie konkretnie, czego potrzebuje, nie powinna szukać projektanta, wystarczy znaleźć dobrą krawcową. W przypadku, gdy nie potrafi określić konkretnych kolorów czy kroju, wówczas potrzebuje mojej pomocy. Żeby tworzyć konkretnemu człowiekowi, muszę z nim tylko porozmawiać, ale nie o upodobaniach czy oczekiwaniach przyszłego ubioru, lecz zwyczajnie... o życiu. Nie przystosowuję człowieka do mody, postępuję wręcz odwrotnie. Nie stawiam sobie jako celu stworzenie rzeczy supermodnych. Tworzę rzeczy wyróżniające się, inne, pasujące, jak druga skóra do konkretnej osoby uwzględniając trendy i tendencje mody. Nie tak dawno miałam okazję spotkać osobę w projektowanym przeze mnie stroju sprzed 10 lat, który i dziś prezentuje się całkiem nieźle. Uwielbiam moją pracę, mam miliony pomysłów i jedyny raz w swej wieloletniej praktyce miałam osobę, która nie zechciała zabrać jednego z kilku strojów, które zaprojektowałam. Do dziś cieszę się, że już nie odwiedza mego studia, widocznie nie odpowiadałyśmy sobie duchowo — opowiada o swej pracy Zita Gustienė.

Młódzież jest bardziej zakompleksiona

Swoje klientki określa jako kobiety bardzo odważne i tu nie chodzi o jej kosmiczne propozycje, lecz o chęć eksperymentowania i ponawiania prób innego zaprezentowania siebie. Projektantka nie dzieli kobiet według wieku, jej zdaniem, każda jest osobowością, obala też mit o konserwatyzmie kobiet po czterdziestce. Według niej, to młódzież często jest bardziej zakompleksiona, boi się wyglądać inaczej niż setki jej rówieśników.

Zwracając się do pani Zity kobiety mogą spodziewać się nie tylko



Matka z dwoma synami

zaprojektowania kilku pięknych strojów, ale też fachowych porad dotyczących makijażu czy uczesania.

Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych Zita Gustienė ma za sobą dziesięć lat pracy w kinie, bohaterowie 17 filmów fabularnych i dokumentalnych nosili stroje jej autorstwa. Od kilku lat znakomicie układa się również współpraca litewskiej projektantki z teatrem francuskim, do którego pani Zita wysyła szkice strojów z poprzednich stuleci.

Owszem, drogo!

Zapytana, czy skorzystanie z fachowej pomocy i jej rady kosztuje drogo, pani Zita odpowiada twierdząco.

— Gdybyśmy tak któregoś dnia zastanowiły nad zawartością własnej szafy, ciekawe, ile rzeczy w niej jest takich, które lubimy i nosimy. Przecież często kupujemy tylko dlatego, że jest zniżka na rzeczy sezonowe, a później, w następnym sezonie ich nie wkładamy. Chcąc zaoszczędzić, kupujemy rzeczy nie zawsze dobrej jakości, które po pierwszym praniu są już do wyrzucenia. Czyli, wiele zależy od typu człowieka, ale uważam, że wystarczy mieć kilka rzeczy jakościowych i jedynych w swoim rodzaju, niżeli pełną szafę tańszych ubrań gorszej jakości.

Kiedyś zdarzyła mi się taka sytuacja, że klientka przyniosła starą, noszoną od wielu lat rzecz z prośbą, by dla niej uszyto taką samą jeszcze jedną — powiedziała znana projektantka.

Nasza rozmówczyni twierdzi, że jej szafa nie jest przeladowana i zawiera jedynie kilka rzeczy, którymi bardzo często obdarowuje swoich znajomych.

— Nie przywiązuję dużej wagi do ubrań i rzeczy. Nie kolekcjonuję własnych ubrań. Dla siebie tworzę wyłącznie wówczas, gdy mam jakieś zaproszenie i wiem, że powinnam wyglądać odpowiednio, ponieważ miano projektanta zobowiązuje. Ale po kolejnym spotkaniu, czy imprezie, jeżeli któraś z pań szczególnie zachwyca się strojem, oddaję go bez żalu — opowiada Gustienė.

Coś Grażynie, coś Irenie...

Panie, które ubiera Gustienė, nie przynoszą jej tkanin. Współpraca często wygląda w ten sposób.

— W sklepie widzę jakąś tkaninę i wiem, że będzie odpowiednia na marynarkę np. pani N. Telefonuję i każda zawsze znajdzie chwilkę, by przyjechać i... zgodzić się. Stałym klientkom czasami projektuję i szyjemy w studiu stroje na zamówienie przez telefon — twierdzi pani Zita.

Znana pianistka z Japonii, której pani Gustienė tworzy kreacje koncertowe, telefonicznie informuje o swym nastroju, wielkości, kolorze sali, w której będzie miała występ i strój często otrzymuje na pół godziny przed koncertem. Nigdy nie zdarzyło się, żeby zrezygnowała z proponowanego ubioru...

Projektanci na Litwie, zdaniem Gustienė, obecnie są nieco zagubioną grupą zawodową. Nie są potrzebni Związkowi Plastyków na Litwie,



Stroje ze „Studia Zity”

o nich wspominają jedynie wówczas, gdy ktoś odchodzi z tego świata.

— Jesteśmy ludźmi sztuki, przecież naszą pracę z trudem można określić jako biznes, którego zasad nas przecież nikt nie uczył — nie kryje swego rozgoryczenia projektantka.

Nie ukrywa swego wieku

Pani Zita, w odróżnieniu od wielu przedstawicielek jej zawodu, nie ukrywa swego wieku. Dziś 46-letnia projektantka uważa, że jej życie dopiero się zaczyna. Ma wrażenie, że wszystkie poprzednie lata były jedynie wstępem do czegoś bardzo ważnego, jest przekonana, że najlepsze swoje lata ma jeszcze przed sobą. Chciałaby zorganizować prezentację swej kolekcji w Polsce, marzy się jej też praca nad kolekcją zainspirowaną motywami japońskimi.

Jesienią, według Gustienė, będą dominowały szarości, tkaniny miękkie i opływowe. Nadal modny jest sztruks. Niezastąpiona może być chusta z cienkiej włóczki moherowej, upiękaszona różnymi sztucznymi lub wykonanymi z tkaniny kwiatami. Dodatki są sposobem na podkreślenie naszej indywidualności i często sprawiają, że nawet stara rzecz nabiera nowych barw.

Pani Gustienė ma kilkadziesiąt stałych klientek i kilku mężczyzn-klientów. Jak sama twierdzi, korzystanie z usług projektanta jest zaręczliwe, jeżeli kobieta zdecydowała się na nabycie kilku rzeczy, które powstały z myślą jedynie o niej, później już nie potrafi zdecydować się na rzeczy sklepowe, jakie nigdy nie potrafią podkreślić indywidualności czy osobistego uroku, z tego powodu, że tworzone były z myślą o wszystkich, czyli o nikim.

— Nasz ubiór zależy od naszego nastroju. Są chwile, gdy chcemy błyszczeć, wyglądać bosko i są momenty, gdy chcemy by nas nie zauważano, być po prostu jedną z tysięcy kobiet — musimy słuchać swego wewnętrznego głosu, wówczas zawsze będziemy wyglądać i czuć się dobrze — podsumowała właścicielka „Studia Zity”.

Alina Sobolewska
Fot. archiwum

Polska

Przemyt kokainy
w żołądkach

Trzech obcokrajowców przemycających w żołądkach kokainę zatrzymano służby celne warszawskiego lotniska Okęcie.

Przemytnicy próbowali wwieźć do Polski blisko półtora kg kokainy wartości blisko 430 tys. zł. W ciągu ostatnich pięciu dni służby celne zatrzymywały po kolei przemytników, którzy przylatywali z Ameryki Południowej do jednego z państw europejskich, a następnie do Polski. Każdy z nich miał w żołądku kilkadziesiąt kapsułek z kokainą. Każda kapsułka zawierała ok. 10 gramów kokainy bardzo wysokiej jakości.

Premier o Budżecie'2003 ...

Pod koniec przyszłego tygodnia rząd przyjmie projekt budżetu na 2003 r. - zapowiedział Leszek Miller podczas spotkania z przedstawicielami mediów lokalnych, które odbyło się w Kancelarii Premiera.

Szef rządu podkreślił, że do końca września projekt budżetu trafi do Sejmu - jego zdaniem jest też duża szansa, aby budżet został przyjęty przez parlament jeszcze w tym roku. Miller określił przyszłoroczną ustawę budżetową jako budżet stabilizacji i rozwoju. Poinformował, że w przyszłym roku tempo wzrostu PKB wyniesie 3 i pół proc.

... i Iraku

Premier poruszył też sprawę konfliktu wokół Iraku.

"Polski rząd niezmiennie opowiada się za dyplomatycznym rozwiązaniem konfliktu i za przyjęciem przez Radę Bezpieczeństwa ONZ deklaracji, która w tonie ultimatywnym powinna zmusić Saddama Husajna do zaproszenia międzynarodowych inspektorów, aby mogli zajrzeć do najmniejszego zakamarka i do każdej instalacji" - powiedział Miller.

Dyskryminacja Romów

Polska jest krajem, w którym dyskryminuje się Romów, a władze nie starają się temu zapobiegać - twierdzi Europejskie Centrum Praw Romów (ERRC).

Organizacja monitorująca sytuację Romów w Europie przedstawiła raport dotyczący polskiej ludności romskiej po 1989 roku. Autorzy raportu, powołując się na jednostkowe przykłady, wysunęli tezę, że w Polsce zjawisko przemocy wobec Romów jest częste. Według nich, na Romów napadają głównie skinheadzi, którzy nie są potem za to karani. Także polska policja stosuje wobec Romów szykany, nieuzasadnione aresztowania i konfiskaty mienia.

Stoczniovcy
chcą zostać radnymi

15 szczecińskich stoczniovców, w tym liderzy Komitetu Protestacyjnego Pracowników Stoczni Szczecińskiej SA zamierza wystartować w wyborach samorządowych.

Stoczniovcy chcą być radnymi miejskimi. Będą kandydować z listy Zachodniopomorskiej Wspólnoty Samorządowej.

Amerykane przenoszą część dowództwa z Florydy do Kataru

Blżej celu ataku

Część Centralnego Dowództwa USA w Tampie na Florydzie, kierującego amerykańskimi siłami w regionie Zatoki Perskiej i Azji Środkowej, zostanie w listopadzie czasowo przeniesiona do Kataru - doniósł wczoraj "Washington Post".

Nad Zatoką Perską odbędą się, jak co dwa lata, ćwiczenia wojskowe "Internal Look", którymi będzie dowodził szef Centralnego Dowództwa generał Tommy Franks. Odpowiada on m.in. za amerykańską kampanię antyterrorystyczną.

Waszyngtoński dziennik podkreśla, że przeniesienie części sztabowców będzie okazją do sprawdzenia, jak rozbudowywana katarska baza lotnictwa USA będzie się spisywać podczas ataku na Irak. Źródła w resorcie obrony, na które powołuje się "Washington Post" twierdzą, że być może po zakończeniu tygodniowych (według Reutersa - trzytygodniowych) ćwiczeń część przeniesionego personelu pozostanie w Katarze i weźmie na siebie kierowanie wybranymi operacjami prowadzonymi przez Centralne Dowództwo.

Armia sztabowców
z personelem

Baza lotnicza Al-Udeid niedaleko Dauhy od początku operacji w Afganistanie została poważnie rozbudowana i unowocześniona. Wciąż zwiększa się liczba stacjonu-



Baza lotnicza - poważnie rozbudowana i unowocześniona

Fot. EPA-ELTA

jących tam żołnierzy (obecnie ok. dwóch-trzech tysięcy). Według gazety, lotnisko bazy może przyjmować największe samoloty transportowe i bombowe. Całość przypomina namiotowe miasteczko-twierdzące pośrodku pustyni.

Wiadomo, że przynajmniej tymczasowo trafi tam sześciuset szta-

bowców, którym ma towarzyszyć około czterystu osób personelu pomocniczego.

Katar - kluczowy sojusznik

Zdaniem "Washington Post", plany Centralnego Dowództwa dotyczące częściowej przeprowadzki z Tampy pokazują, że Stany Zjednoczone pilnie potrzebują Kataru jako nowego kluczowego sojusznika nad Zatoką Perską. Gazeta przypomina w tym kontekście powtarzaną w Waszyngtonie tezę o konieczności zaatakowania Iraku oraz o pogarszających się (mimo oficjalnych deklaracji) stosunkach USA z dotychczasowym głównym partnerem w regionie, Arabią Saudyjską.

Dziennik pisze też, że wielu amerykańskich wojskowych było niezadowolonych z tego, że podczas operacji w Afganistanie jej dowódca gen. Franks przebywał

głównie w Tampie. Problemem była m.in. znaczna różnica czasu, utrudniająca komunikację między Centralnym Dowództwem a wojskami na miejscu.

Będzie jak po inwazji
na Kuwejt?

Wkrótce po irackiej inwazji na Kuwejt w 1990 roku ówczesny szef Centralnego Dowództwa gen. Norman Schwarzkopf przeniósł się z Tampy do saudyjskiej bazy USA Prince Sultan Air Base niedaleko stolicy kraju. Na razie nie zapadła jednak decyzja, że w razie uderzenia na Irak na podobny krok - przeprowadzkę do Kataru - zdecyduje się gen. Franks - zaznaczają rozmówcy waszyngtońskiego dziennika.

Na użycie bazy koło Rijadu, jednej z kilku, jakie USA mają w regionie Zatoki, niechętnie patrzą Saudyjczycy.

Gruzja obruszyła się na ultimatum Putina

Ambasador Rosji wezwany do MSZ

Ambasador Rosji w Gruzji Władimir Gudiew w nocy na wczoraj został wezwany do gruzińskiego MSZ - poinformowała agencja Interfax.

Według agencji, pierwszy wice-minister spraw zagranicznych Gruzji, Merab Antadze, przekazał rosyjskiemu dyplomacie wyrazy "głębokiego zaniepokojenia" władz w Tbilisi z powodu środowego oświadczenia prezydenta Rosji Władimira Putina.

Putin postawił Gruzji ultimatum: albo władze tego kraju położą kres działalności czeczeńskich rebeliantów w rejonie granicy z Rosją, albo wojska rosyjskie uderzą na ich bazy w Wąwozie Pankiskim. Gospodarz Kremla ujawnił zarazem, że polecił już rosyjskiemu Ministerstwu Obrony i Sztabowi Generalnemu przygotowanie planu takiej operacji.

Antadze oznajmił po spotkaniu z Gudiewem, że "oskarżenia pod adresem Gruzji, z którymi wystąpił prezydent Rosji, są absolutnie bezpodstawne". Gruzjiński wice-minister dodał, że "Tbilisi ocenia je jako groźbę użycia siły, a nawet - możliwą agresję przeciwko Gruzji". Rosyjski ambasador wyjaśnił, że

oświadczenie Putina oznacza jedynie "żądanie, by Gruzja - zgodnie z antyterrorystyczną rezolucją Rady Bezpieczeństwa ONZ - podjęła walkę z terrorystami, w tym również we współpracy z Rosją".

Gudiew zapewnił, że "władze Rosji zawsze szanowały i szanują integralność terytorialną Gruzji".

Tymczasem gruziński prezydent Eduard Szewardnadze powiedział dziennikarzom w Tbilisi, że środowego oświadczenia Putina "w żadnej mierze nie należy oceniać w kategoriach dążenia Rosji do rozpoczęcia wojny przeciwko Gruzji".

Prezydent Rosji Władimir Putin - który w środę ostrzegł, iż jego kraj może dokonać operacji militarnej na terytorium gruzińskim - skierował specjalne posłanie w sprawie Gruzji, związane z czwartkową debatą w ONZ. Jak poinformowała w czwartek rano służba prasowa prezydenta, list zaadresowany jest do sekretarza generalnego ONZ, przywódców czterech pozostałych - poza Rosją - państw-stałych członków Rady Bezpieczeństwa (USA, Wielka Brytania, Francja i Chiny) oraz rządów państw OBWE.

Rosja

Uprowadzono wiceszefa "Łukoilu"

W Moskwie uprowadzono wczoraj wiceprezesa koncernu naftowego "Łukoil" Siergieja Kukurę - poinformowała służba prasowa przedsiębiorstwa. Porwania dokonali ludzie udający milicjantów.

Z oświadczenia przedstawicieli koncernu wynika, że Kukura, który jechał rano do pracy służbowym mercedesem, został zatrzymany przez zamaskowanych ludzi, uzbrojonych w automaty Kalasznikowa, którzy zażądali dokumentów.

"Ludzie ci założyli kajdanki kierowcy i ochroniarzowi pierwszego wiceprezesa i wywieźli Siergieja Kukurę samochodem z tablicą rejestracyjną błękitnego koloru, którą oznaczane są środki transportu, należące do organów spraw wewnętrznych" - poinformowała służba prasowa.

"Kierowca i ochroniarz pierwszego wiceprezesa "Łukoilu" ocknęli się po kilku godzinach w samochodzie przedsiębiorstwa, który znajdował się w leśnym masywie. Wynika z tego, że zrobiono im za-

stryk usypiający" - czytamy w oświadczeniu koncernu.

49-letni Kukura, absolwent Instytutu Nafty i Gazu w Iwano-Frankowsku (Ukraina), w branży naftowej od 31 lat, był wiceprezesa "Łukoilu" od 1993 roku.

Koncern "Łukoil" to jedno z największych rosyjskich przedsiębiorstw, sklasyfikowane - obok trzech innych rosyjskich firm - Gazprom, Jukos i Surgutnieftegaz - wśród 500 największych firm świata w rankingu dziennika "Financial Times".

Roczne wydobycie ropy naftowej przez holding wynosi ponad 75 mln ton, a łączna obróbka ropy przez należące do niego rafinerie - ponad 30 mln ton.

Na Litwie znany jest m.in. z nieudanych starań o zakup jednej z trzech akcji rafinerii w Możejkach, w Polsce - o zakup(w konsorcjum tworzonym wraz z mało znaną brytyjską firmą Rotch) 75 proc. akcji Rafinerii Gdańskiej.

Poszukiwanie pracy Kolejne centrum

W bieżącym tygodniu otwarto piąte już z rzędu Centrum Informacji i Konsultacji w Wilnie. Centrum tzw. samodzielnego poszukiwania pracy rozmieściło się w Nowej Wilejce. Tutaj mieszkańcy będą mogli uzyskać informację o wolnych miejscach pracy.

W placówce urządzono gabinet wstępnej rejestracji i informacji, wyposażony w komputery do przeglądania ofert pracy, udostępniono pomieszczenie do zajęć klubów pracy. Inicjatorzy wierzą, że wszystko to wpłynie na bardziej jakościową obsługę w tym pododdziale Giełdy Pracy.

Klienci Centrum Informacji i Konsultacji będą mieli dostęp do najnowszych danych o sytuacji na rynku pracy, o popycie na odpowiednie zawody. Będą też mieli możliwość uczestniczenia w programach aktywnego wspierania zatrudnienia. Jak twierdzą specjaliści z tej branży, będzie to jeszcze jeden krok w tworzeniu jednolitego komputerowego systemu informowania na stołecznej Giełdzie Pracy.

Przypomnijmy, że wdrażanie najnowszych technologii, proponując poszukiwanie pracy na zasadach samoobsługi, rozpoczęto w czerwcu 1997 roku, kiedy otwarto pierwsze centrum samodzielnego poszukiwania pracy. Usługa w szybkim tempie stała się popularna i wkrótce powstały kolejne trzy centra – Centrum Pracy przy ul. Pylimo 60, Młodzieżowe Centrum Pracy przy ulicy Aguonų 10 oraz Centrum Informacji i Konsultacji na Połczie Główniej.

Na razie we wszystkich tych placówkach działa 19 komputerowanych miejsc, z których każdego dnia średnio korzysta po 800 osób. W ciągu roku z usług centrów korzysta około 200 tysięcy mieszkańców.

Wyniki badań wskazują na to, że co czwarty poszukujący zatrudnienia niezbędną informację uzyskuje w Centrum Informacji i Konsultacji.



Pracownicy Kłajpedzkiej Służby Ochrony Praw Dziecka zorganizowali rajd na wysypisko śmieci, próbując w ten sposób ujawnić nie uczęszczające do szkoły dzieci. Kierowniczka tej służby Grażina Aurylienė była zadowolona z tego, że na wysypisku nie znaleziono żadnego dziecka w wieku szkolnym, grzebiącego się w odpadach, mimo to nie odrzuca możliwości, że takie dzieci są. Jak twierdzą miejscowi mieszkańcy wysypiska oraz zarabiający tu na przeżycie ludzie, w okresie letnim dzieci rzeczywiście rzadko tu zaglądną. Tymczasem podczas weekendów i zimą nastolatków na wysypisku jest więcej. Fot. ELTA

Średni dochód rodziny – tysiąc litów

Najwięcej wydajemy na życie

W lipcu br. średnie dochody rodziny litewskiej wynosiły tysiąc litów – mniej więcej połowa rodzin, po odliczeniu podatków otrzymała do tysiąca, druga połowa – nieco ponad tysiąc.

Takie dane uzyskała spółka badań opinii publicznej „Spinter tyrimai” po sondażu dokonany w dniach 9-24 lipca. Badania zainicjował Instytut Wolnego Rynku, który wspólnie z Bankiem Światowym realizuje projekt funduszu rozwoju urbanistyki i zamieszkania.

Wyniki badań wykażą, jakie są dochody i wydatki gospodarstw domowych na Litwie. Wszystkie dane zostaną wykorzystane podczas przygotowania Narodowej Strategii Zamieszkania.

Co się tyczy bardziej szczegółowych danych, to ponad 16, 6 pro-

cent respondentów stwierdziło, że po odrzuceniu podatków, średni pieniężny dochód w ich gospodarstwach stanowi od 1 001 do 1 500 Lt. 13, 9 proc. podało, że ta suma waha się od 351 do 600 Lt, natomiast 11, 7 proc. ankietowanych wyznało, że miesięcznie dysponują dochodami od 2 001 do 3 000 litów.

Największe wpływy pieniężne mają osoby do 30 roku życia, zajmujący się biznesem i mieszkający w wielkich miastach. Najmniejsze – emeryci, bezrobotni i ludzie w wieku 50-59 lat, mieszkający na wsi.

Z pracy najmniej największe dochody pobiera 3-osobowa rodzina w wieku 40-49 lat, zamieszkująca w dużym mieście.

Autorzy sondażu zwracają uwagę, że średnie wydatki na gospoda-

rowanie sięgają 900 Lt. 25 proc. rodzin w ciągu miesiąca wydaje średnio po 500 litów, 27 proc. – od 1 500 do 2 500.

Najpokaźniejsze sumy na spłaty kredytowe i wynajem mieszkania wydaje 2-3-osobowa rodzina osób pracujących na własne „konto” lub na prywaciarzy, mieszkająca w dużym mieście.

Na urządzenie i umeblowanie domu lub mieszkania najwięcej pieniędzy wydaje rodzina 3-osobowa, pracująca we własnym przedsiębiorstwie.

Wydatki na gospodarowanie stanowią 91 proc. całego dochodu. Największą część otrzymywanych dochodów, jak zaznaczają autorzy sondażu, wydają ludzie w późnym wieku, mieszkańcy wsi gospodarujący na roli, bezrobotni.



Opracowanie planu walki ze starzeniem się społeczeństw Europy, Azji i Ameryki Północnej to temat trzydniowej międzynarodowej konferencji komisji regionalnej ONZ. Konferencja rozpoczęła się w środę w Berlinie. Do stolicy Niemiec przybyli przedstawiciele 50 z 55 państw – członków komisji regionalnej ds. Europy, Azji i Ameryki Płn. oraz licznych organizacji pozarządowych. — Ewolucja demograficzna w skali światowej jest jednym z najważniejszych wyzwań wieku — powiedziała niemiecka minister ds. rodziny Christine Bergmann, otwierając konferencję. Według prognoz, w 2050 roku będzie na świecie o 2 miliardy więcej osób po sześćdziesiątce. Obecnie jest ich 600 milionów. Głównym celem omawianego planu jest zaangażowanie państw w łączenie walki ze starzeniem się społeczeństwa z walką z ubóstwem. Chodzi także o większą elastyczność w określaniu wieku emerytalnego i promowanie solidarności między pokoleniami, by wzmocnić spójność społeczną. Fot. ELTA

Puls życia

Czy będzie ministerstwo ds dzieci?

Sejmowy komitet spraw społecznych i pracy zdecydował, że zgłosi do omówienia przez rząd możliwości powołania Ministerstwa do Spraw Dzieci i Rodziny.

Zdaniem Algirdasa Sysasa, przewodniczącego komitetu, pomysł ten zrodził się w momencie dyskusowania nad propozycją Valdas Adamkusa założenia centralnej Instytucji Ochrony Praw Dziecka.

„Powstają wątpliwości, czy powołując taką instytucję problemy dzieci będą rozwiązywane lepiej. Wówczas korzystniej byłoby utworzyć nieduże ministerstwo” — zaznaczył Sysas dodając, że ministerstwa rozwiązujące problemy dzieci, rodziny i ludzi w późnym wieku istnieją w krajach Europy Wschodniej.

Rzeczywiste bezrobocie większe niż oficjalne

Z danych Departamentu Statystyki wynika, że w lutym br. bezrobocie w kraju sięgało 17, 1 proc. siły roboczej i było o 4, 2 proc. większe niż oficjalne, które według Giełdy Pracy tworzyło tylko 12, 9 proc.

Według badań na Litwie było 279, 9 tys. bezrobotnych, tymczasem gdy liczba zarejestrowanych na giełdzie wynosiła jedynie 54 tys.

Jak twierdzą statystycy, bezrobocie wśród mężczyzn zimą wyniosło 19 proc., wśród kobiet — 15, 2 proc. W mieście odnotowano 18, 7, na wsi — 13, 2 proc. poziom bezrobocia.

Redukcja kas chorych

Po reorganizacji w kraju będzie działało zaledwie pięć kas chorych — w Wilnie, Kownie, Kłajpedzie, Szawlach i Poniewieżu.

Redukcja liczby kas z dziesięciu do pięciu nosi głównie oszczędnościowy charakter. Spodziewa się, że wpłynie to przede wszystkim na zmniejszenie wydatków z Obowiązkowego Funduszu Ubezpieczenia Zdrowia na utrzymanie kas chorych i pozwoli zaoszczędzić do 1 mln litów w ciągu roku.

Oczywiście, że połączenie terytorialnych kas chorych zmusi je do obsługiwanie większej liczby mieszkańców. Na przykład terytorialna kasa chorych obsłuży 1 mln 37, 2 tys. mieszkańców.

Terytorialne kasy chorych, czerpiące środki z Obowiązkowego Funduszu Ubezpieczenia Zdrowia, płacą placówkom opieki zdrowotnej za leczenie mieszkańców, aptekom — za rekompensowane leki.

Stronę na podstawie ELTA i PAP przygotowała Irena Mikulewicz

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60.8 299 92554,
8 285 53045

codziennie (Zam. 051)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach

FM-105,1 Mhz

audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

- zewnętrzna i wewnętrzna reklama
- firmowe opakowanie
- wizytówki, ulotki, broszury
- firmowe blankiety
- pocztówki, kalendarze
- nalepki, etykiety
- reklama na środkach transportu
- napisy na ubraniach
- itp.

projektowanie i produkcja reklamy

UAB
Gravesa
STUDIO REKLAMOWE

Dariaus ir Gireno g. 2
LT-2038 Vilnius
tel.: (8-22) 33 23 41
tel.: (8-22) 61 97 15
GSM: (8-287) 9 48 48
GSM: (8-285) 5 65 94
e-mail: c.chem@ls.lt

(Zam. 003)

Sprintem

• Rosja – USA oraz Włochy – Chiny, to pary półfinałowe dobiegających końca w Niemczech 14. mistrzostw świata w siatkówce kobiet. W Bremie ogólny faworyt, mistrz Europy Rosja zwyciężyła Bułgarię 3:0 (25:13, 25:21, 25:19), a USA pokonały obrońcę tytułu Kubę również 3:0 (25:22, 25:15, 25:21). W Stuttgarcie natomiast wicemistrz Europy Włochy zwyciężyły Koreę Płd 3:0 (25:20, 25:22, 25:19), a wicemistrz świata Chiny wygrały z brązowym medalistą olimpijskim Brazylią 3:2 (25:19, 21:25, 23:25, 25:15, 15:9).

• Greckie kluby piłkarskie stanęły w obliczu problemów finansowych w wyniku upadku płatnej stacji telewizyjnej Alpha Digital. Dziesięć z szesnastu klubów greckiej ekstraklasy miało podpisane kontrakty z Alpha. Wśród nich znajdowała się cała czołówka – Olympiakos Pireus, Panathinaikos Ateny, AEK Ateny i PAOK Saloniki. Szacuje się, że np. Olympiakos i AEK mogą stracić po 13 mln euro. Pozostałe sześć klubów ma podpisane kontrakty z drugą płatną telewizją NetMed, która na razie nie wyraziła zainteresowania odkupieniem praw od Alpha.

• Klub hiszpańskiej ekstraklasy piłkarskiej Villarreal zwolnił trenera Victora Munozę po niespodziewanej porażce tego zespołu 1:2 z trzecioliowym Herculesem w Pucharze Króla. W sezonie 2000-2001 prowadzony przez Munozę Villarreal uplasował się na siódmym miejscu w ekstraklasie. Rok później było już gorzej – zespół ledwo uchronił się przed spadkiem, zajmując 15 miejsce.

• Klub angielskiej Premier League Manchester City podpisał kontrakt z 15-letnim synem duńskiego bramkarza Petera Schmeichela, Kasperem. Peter Schmeichel, który w 1999 roku zdobył z Manchesterem United Puchar Europy, od dwóch miesięcy jest związany kontraktem z lokalnym rywalem MU – Manchesterem City. Teraz będzie trenował ze swoim synem, który także jest bramkarzem. Syn słynnego Duńczyka wybrał ofertę Manchesteru City, mimo zainteresowania nim przez inne drużyny z Wysp Brytyjskich.

• Do tragicznego wypadku autobusowego doszło w sobotę w tureckiej prowincji Yozgat. W jego następstwie śmierć poniosło trzech piłkarzy drugoligowego klubu Sakaryaspor. 25 rannych przewieziono do szpitala. Niejasna jest przyczyna wypadku. Przypuszcza się, że kierowca stracił panowanie i autobus stoczył się ze zbocza.

• Jalen Rose, koszykarz klubu NBA, Chicago Bulls o mało nie stracił życia. Nieznany osobnik próbował w Los Angeles ukraść Rose'owi samochód, a następnie oddał w jego kierunku kilka strzałów, które zraniły innego pasażera auta. Według policji, nieznany napastnik próbował na ulicy ukraść Rose'owi nowego Bentleya, tuż po opuszczeniu samochodu przez koszykarza. Rose jednak zorientował się w zamiarach złodzieja i szybko odjechał z miejsca zdarzenia. Wówczas to napastnik oddał kilka strzałów w kierunku odjeżdżającego auta – jedna z kul trafiła współpasażera Rose'a w głowę. Ranny został odwieziony do szpitala.

Tour de Pologne

Udana ucieczka

Estończyk Janek Tombak wygrał w Szczecinie po finiszu z ośmioosobowej grupy trzeci etap wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Peleton stracił do pierwszej ósemki ponad minutę. Żółtą koszulkę lidera zachował Robert Hunter z RPA.

O zwycięstwo etapowe rywalizowała mała, ale doborowa grupa kolarzy. Tombak nieznacznie wyprzedził Słoweńca Martina Hvastiję i Włocha Andreego Tafiego, a dopiero czwarty był lider Hunter.

W czołówce znaleźli się przedstawiciele najlepszych polskich grup – Kazach Andriej Tietieriu (CCC Polsat) i Ukrainiec Ołeksandr Klymenko (Mróz), a także jeden Polak – Sławomir Kohut (Amore e Vita). Drugi polski kolarz, który był w pierwszej grupie – Artur Krasiniński (Mikomax) miał krakę na ostatnich kilometrach i przyjechał do mety ze sporą stratą do towarzyszy ucieczki, ale jeszcze kilkanaście sekund przed peletonem.

Krasiniński, razem z Tafim, był inicjatorem decydującej akcji, zawiązanej tuż za Stargardem Szczecińskim, gdy do mety zostało prawie 40 km. Wcześniej przez ponad 100 km uciekali Sebastian Wolski i Ukrainiec Serhij Sawieliew. Peleton specjalnie nie śpieszył się z pościgiem i pozwolił tej dwójce wygrać wszystkie lotne premie.

Inaczej było z ucieczką dziewięcioosobowej grupy. Jej skład był bardzo mocny i peleton natychmiast zareagował.

– Gdy Tafi zobaczył, że do ucieczki zabrał się jego kolega z drużyny i lider wyścigu Hunter, zaczął pracować jak szalony. Tempo było niesłychanie szybkie – opowiadał Krasiniński.

Etap odbywał się w rocznicę tragicznych wydarzeń w Nowym Jorku i Waszyngtonu. Przed startem w Kołobrzegu uczestnicy wyścigu uczcili minutą ciszy pamięć ofiar zamachów terrorystycznych, a znicz za-



O zwycięstwo etapowe rywalizowała doborowa grupa kolarzy

Fot. EPA-ELTA

palili najlepszy polski kolarz w historii Ryszard Szurkowski, którego syn Norbert zginął pod gruzami World Trade Center.

Wyniki 3. etapu, Kołobrzeg – Szczecin (178 km): 1. Janek Tombak (Estonia/Cofidis) – 3:59.40, 2. Martin Hvastija (Słowenia/Alessio), 3. Andrea Tafi (Włochy/Mapei), 4. Robert Hunter (RPA/Mapei), 5. Sławomir Kohut (Polska/Amore e Vita), 6. Christophe Moreau (Francja/Credit Agricole), 7. Ołeksandr Klymenko

(Ukraina/Mróz), 8. Andriej Tietieriu (Kazachstan/CCC Polsat) ten sam czas, 9. Artur Krasiniński (Polska/Mikomax Browar St.) 36 s straty, 13. Remigius Lupeikis (Litwa/Mróz) 1.06.

Klasyfikacja generalna: 1. Robert Hunter (RPA/Mapei) – 13:16.10, 2. Janek Tombak (Estonia/Cofidis) 6 s straty, 3. Martin Hvastija (Słowenia/Alessio) 10, 4. Andrea Tafi (Włochy/Mapei) 12, 5. Ołeksandr Klymenko (Ukraina/Mróz) 13.

Piłkarskie ligi w Europie

Niespodzianki w Anglii

Po eliminacyjnych meczach reprezentacji narodowych do Mistrzostw Europy 2004, wznowiły rozgrywki krajowe ligi piłkarskie.

W Anglii kolejne punkty straciły drużyny Liverpool i Manchester United – główni pretendenci do mistrzostwa.

W Niemczech doszło do derby Monachium, w którym lepszym zespołem okazał się Bayern.

Anglia

5. kolejka: Aston Villa – Charlton Athletic 2:0 (Ulises De La Cruz 70, Stefan Moore 83); Blackburn Rovers – Chelsea 2:3 (David Dunn 18, David Thompson 45 – Jesper Gronkjaer 38, Gianfranco Zola 52, 80); Fulham – Tottenham Hotspur 3:2 (Junichi Inamoto 68, Steed Malbranque 84, Sylvain Legwinski 90 – Dean Richards 36, Teddy Sheringham 44); Liverpool – Birmingham City 2:2 (Danny Murphy 25, Steven Gerrard 49 – Clinton Morrison 61, 90); Manchester United – Bolton Wanderers 0:1 (Kevin Nolan 76); Newcastle United – Leeds United 0:2 (Mark Viduka 5, Alan Smith 87); Southampton – Everton 1:0 (Marian Pahars 73); West Ham United – West Bromwich Albion 0:1 (Jason Roberts 28); Arsenal – Manchester City 2:1 (Sylvain Wiltord 26, Thierry Henry 42 – Nicolas Anelka 29); Middlesbrough – Sunderland 3:0

(Szilard Nemeth 17, Massimo Maccarone 37, 66).

	M	Br	Pkt
1. Arsenal	5	12:6	11
2. Tottenham	5	8:6	10
3. Leeds	5	9:4	9
4. Liverpool	5	10:6	9
5. Chelsea	5	10:8	9
6. Middlesbrough	5	6:3	8
7. MU	5	5:4	8
8. Fulham	4	9:6	7
9. Aston Villa	5	3:3	6
10. Charlton	5	6:7	6
11. MC	5	5:7	6
12. Bolton	4	4:6	6
13. WBA	5	5:9	6
14. Blackburn	5	5:6	5
15. Birmingham	5	5:7	5
16. Everton	5	5:7	5
17. Southampton	5	3:6	5
18. Sunderland	5	2:5	5
19. Newcastle	4	6:5	4
20. WHU	4	2:9	1

Niemcy

4. kolejka: VfL Wolfsburg – Hamburg SV 2:1 (Stefan Effenberg 51, Hans Sarpei 82 – Roda Antar 71); Hanover 96 – Energie Cottbus 1:3 (Mahammadou Idrissou 25 – Marko Topic 7, Idrissou 67 sam., Lars Jungnickel 90); Hansa Rostock – Bayer Leverkusen 1:3 (Jochen Kientz 75 – Oliver Neuville 5, Thomas Bradric 22, Gerd Wimmer 87 sam.); VfB Stuttgart – Schalke 04 1:1 (Marcelo Bordon 33 – Tomasz Hajto 87); Kaiser-

slautern – Arminia Bielefeld 1:1 (Mario Basler 56 – Mamadou Diabang 59); Hertha Berlin – Borussia Mönchengladbach 1:2 (Michael Preetz 80 – Markus Muench 9, Joris van Hout 58); Bayern Monachium – TSV 1860 Monachium 3:1 (Hasan Salihamidzic 40, Claudio Pizarro 52, Elber 76 – Martin Max 14); Werder Brema – Nuremberg 4:1 (Ailton 30, 66, 79, Johan Micoud 59 – Sasa Ciric 54); VfL Bochum – Borussia Dortmund 0:0.

1. Bochum	4	12:3	10
2. Bayern	4	12:3	10
3. Hansa	4	9:3	9
4. Schalke	4	5:2	8
5. Borussia M	4	5:2	7
6. Arminia	4	7:7	7
7. Borussia D	4	6:4	6
8. TSV 1860	4	7:6	6
9. Wolfsburg	4	3:3	6
10. Werder	4	6:8	6
11. Bayer	4	7:7	5
12. Energie	4	4:11	4
13. Hertha	4	4:5	3
14. Stuttgart	4	4:6	3
15. HSV	4	4:8	3
16. Nuremberg	4	5:10	3
17. Kaiserslautern	4	3:8	2
18. Hanover	4	4:11	0

Francja

6. kolejka: Nice – Olympique Marseille 2:0 (Everson 52, Adeganmi Olufade 81); Lille – Paris St Germain 2:1 (Vladimir Manchev 30, 75 – Ro-

naldinho 50); AC Ajaccio – Montpellier 0:0; AJ Auxerre – Bastia 1:0 (Benjamin Mwaruvari 78); Girondins Bordeaux – Troyes 1:0 (Jean-Claude Darcheville 40); Le Havre – En Avant Guingamp 1:2 (Olivier Faconnier 14 – Florent Malouda 45, Wagneau Eloi 70); Monaco – Nantes 2:1 (Jose Pierre-Fanfan 15, Souleymane Camara 76 – Ariza Makukula 41); Stade Rennes – Sochaux 2:2 (Olivier Monterrubio 85, 90 – Pierre-Alan Frau 32, Jeremy Mathieu 75); Racing Strasbourg – Sedan 1:1 (Corentin Martins 28 – Pius N'Dieff 13); Olympique Lyon – RC Lens 1:0 (Juninho Pernambucano 30)

1. Nice	6	13:4	13
2. Auxerre	6	7:3	13
3. Lyon	6	16:8	11
4. Guingamp	6	11:6	11
5. Bordeaux	6	6:2	11
6. Monaco	6	7:4	9
7. Sochaux	6	9:7	9
8. PSG	6	6:5	9
9. Lens	6	6:5	9
10. Marseille	6	5:6	8
11. Nantes	6	8:9	7
12. Bastia	6	6:8	7
13. Strasbourg	6	7:10	7
14. Le Havre	6	4:5	6
15. Ajaccio	6	4:6	6
16. Lille	6	4:9	6
17. Montpellier	6	2:4	5
18. Troyes	6	2:7	5
19. Sedan	6	3:9	5
20. Rennes	6	4:12	2

Rosja przegrała z Resztą Świata

Szachowy supermec

Reprezentacja Rosji przegrała na Kremlu w szachowym meczu stulecia z drużyną Reszty Świata 48:52.

Jest to pierwsza w historii porażka Rosjan w takim spotkaniu. Dwa dotychczasowe mecze ZSRR – Reszta Świata w 1970 i 1984 roku zakończyły się zwycięstwami drużyny radzieckiej 21,5:18,5.

O porażce zadecydowała słabsza niż się spodziewano postawa „Panów KKK” – jak w Rosji określa się byłych mistrzów świata Garriego Kasparowa i Anatolija Karpowa oraz obecnego championa formuły PCA Władimira Kramnika.

Kasparow, posiadacz najwyż-

szego rankingu Elo (2838) wygrał zaledwie jedną z 10 rozegranych partii.

Bohaterem meczu był występujący w zespole Reszty Świata naturalizowany Hiszpan Aleksiej Szjrow. Nie tylko osiągnął znakomity jak na grono arcymistrzów (Średni ranking drużyny Rosyjskiej to 2706 punktów Elo, zaś Reszty Świata 2694) wynik 7 punktów z 10, ale też połowę partii wygrał.

Mecz rozegrano według tak zwanego systemu z Scheveningen. Każdy z 10 reprezentantów Rosji grał z każdym z 10 przeciwników. Obie strony dysponowały także dwoma rezerwowymi. Grano we-

dług zmodernizowanych zasad Rapid Chess – po 25 minut na partię i 10 bonusowych sekund za każde posunięcie.

Drużyna Reszty Świata już w pierwszej rundzie zdobyła prowadzenie i nie oddała go do końca meczu, chociaż Rosjanie przez kilka rund byli gorsi jedynie o jeden punkt.

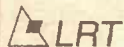
Punkty dla obu drużyn zdobyli: Rosja: Jewgienij Bariejew i Aleksandr Moroziewicz po 6, Aleksandr Griszczuk 5,5, Anatolij Karpow i Piotr Swidler po 5, Alek-

siej Driejew 4,5, Garri Kasparow i Władimir Kramnik 4, Aleksandr Chalifman 3,5, Siergiej Rublowski 3, Aleksandr Motylew 1 i Wadim Zwiancew 0,5.

Reszta Świata: Aleksiej Szjrow (Hiszpania) 7, Ruslan Ponomariow, Wasilij Iwaniczuk (obaj Ukraina) i Borys Gelfand (Izrael) po 6, Peter Leko (Węgry) 5,5, Viswanathan Anand (Indie) i Tejmur Radzabow (Azerbejdżan) 5, Ilja Smirin (Izrael) 4, Nigel Short (Anglia) 2,5, Judit Polgar i Zurab Azmajparaszwili 2, Władimir Akopian (Armenia) 1.



PIĄTEK 13. IX



6.00 Dzień dobry
8.00 Filmy anim.
8.20 Koncert
9.20 Przy kawie
10.10 S. „Walc
przeznaczenia”
11.00 Świat dzikiej przyrody
11.30 Film dok.
13.10 S. „Gimnazjaliści”
13.40 Film dok.
14.25 Hotel muzyczny
17.00 Wiadomości (ros.)
17.15 S. „Klan”
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Promocja nowego
sezonu LTV
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
20.50 Przedsiębiorczość
20.55 Sport
21.00 Program muz.
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Program muz.
23.00 Wiadomości
23.05 Thriller „Umierać
jest łatwo”, Rosja 1999



7.00 Filmy anim.
7.25 S. „Różany dwór”
8.20 S. „Magia miłości”
9.15 S. „Dziki księżyc”
10.10 S. „Niebezpieczna
strefa”
11.05 Wiadomości
rowerowe
11.25 Komedia akcji „Krew,
zuchwałstwo, kule
i benzyna”
13.05 Komedia
„Mister Hongkong”
15.00 Filmy anim.
15.50 S. „Magia miłości”
16.45 S. „Soledada”
17.45 S. „Niewinna miłość”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Sześć zer
— to milion”
20.00 Wiadomości
rowerowe
20.20 Komedia
„Najstraszniejszy
film”, USA 2000
22.10 Horror „Świecenie”
0.20 Horror „Piątek,
13 dzień.
Ostatnia część”
2.05 Horror „Powrót
żywych
nieboszczyków”.

4

7.15 Reklamama
7.45 Kamera VRS
8.15 S. „Top modele”
9.05 S. „Milagros”
10.00 S. „Urodzona
na wolności”
10.50 Film przyg. „Mały
deskorolowiec”,
USA 1995
12.25 Komedia „Sny
z tamtej strony”
14.15 S. „Zorro”
14.45 S. „Artur”
15.10 Karuzela
16.15 S. „Czarny Królewicz”
16.45 S. „Urodzona
na wolności”
17.40 S. „Top modele”

18.40 S. „Milagros”
19.35 Telegra „Kto zostanie
milionerem?”
19.45 Dziś
20.15 Film dok.
20.45 „Corrida”
22.00 „De facto”
— program publ.
22.25 Półfinał piłkarskich
mistrzostw świata
0.20 — 7.10 DW

3

7.35 Telesklep
7.50 S. „Obejmij mnie”
9.25 S. „Gliny”
10.15 S. „Melrose Place”
11.10 TV „Lietuvos rytas”
12.00 S. „Szukajcie Mądrali”
12.25 Dramat „Droga
do złota:
historia Billa
Johnsona”
14.00 S. „Wybrzeże Malibu”
14.55 S. „Blossom”
15.25 S. „Garfield
i przyjaciele”
15.55 S. „Obejmij mnie”
16.10 S. „Trzy siostry”
17.50 Reality show
„Akwarium”
18.45 Wiadomości TV3
19.05 Sport TV3
19.10 Reality show
„Akwarium”
19.45 Bez tabu
20.20 Film fant. „Żołnierze
kosmosu”
22.50 Reality show
„Akwarium”
23.35 Horror „Obcy.
Zmartwychwstanie”,
USA 1997
1.35 Telesklep



8.00 Z Wilna
8.20 Puls
9.00 Wiadomości
9.20 Pokój śmiechu
10.00 Wileńska jutrenka
10.15 Lekarz domowy
10.40 Film fab. „Bajka
o utraconym czasie”
12.00 Wiadomości
12.20 Sport
12.25 Magazyn „Czego
chce kobieta”
13.25 Film fab. „Mój
młodszy brat”
15.00 Wiadomości
15.20 Film fab.
„Zielony płomyk”
16.50 Magazyn „Czego
chce kobieta”
17.50 Dla ogrodników
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.35 „Niedziela”
20.00 Telefon „Niedzieli”
20.35 Diagnoza:
interesujący
człowiek
21.10 Film fab. „Pseudonim
„Zwierz”
22.00 Z Wilna
22.20 Cd. filmu
23.30 Program „Dobry”

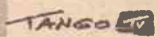


8.15 Pogląd
8.35 S. „Anna Pawłowa”
9.30 Film fab.
„Krzyk mordercy”
10.30 Film fab. „Drogi
powrotnej nie ma”
17.15 Film anim.
17.25 Bądźmy zdrowi
17.55 Proponujemy

18.00 Film fab.
„Krzyk mordercy”
18.55 Kapital
19.10 Sukces w sadzie
19.25 5 minut
19.30 Magazyn
„Świat kobiety”
20.00 Proponujemy
20.05 S. „Anna Pawłowa”
21.00 Film fab.
21.05 W obiektywie
21.30 5 minut
21.35 O turystyce
21.50 Bez pracy
nie ma kolaczy
22.20 Film fab.
„Podniebne jaskółki”



8.00 Film krym.
„Niewidzialny
człowiek”
8.55 Komedia „Tepak”,
USA 1999
10.30 Film akcji „Wyścig z
diabłem”, USA 1999
12.45 Thriller
„Ślad maniaka”,
Kanada 1998
14.20 Komedia
„Wschodząca
gwiazda”,
Francja 2000
16.00 Film krym.
„Niewidzialny
człowiek”
16.55 Komedia „Tepak”
18.30 Kanały XXI i Hallmark
18.40. 21.05 Kalejdoskop
z niżek
18.45 Melodramat
„Cudowna
księżniczka”
19.35 Dramat „Trick”,
USA 1999
21.10 Thriller „Dzień
Walentego”,
Kanada/USA 1998
22.45 Film akcji
„Nietykalni”
0.20 S. „Królowa
mieczów”
1.00 Kanał dla dorosłych



10.40 S. „Batman”
11.05 Tangorama
12.00 Western
„Niespodziewany
sukces”
12.50 S. „Felicity”
13.35 S. „Moje
rzekome życie”
14.20 Film akcji „Życie lub
umrzeć”, USA 1996
15.50 Tangorama
16.45 S. „Savannah”
17.30 S. „Batman”
17.55 Western
„Niespodziewany
sukces”
18.45 S. „Felicity”
19.30 Film dok.
20.30 S. „Złota rączka”
20.55 Komedia „Święty
związek”,
Kanada 1994
22.25 S. „Droga Malibu”
23.15 Reality show
„Akwarium”



6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.11 Pogoda
8.15 Woronicza 17
8.25 „Złotopolscy”
— telenowela
8.55 S. anim. „Wielka

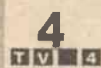
podróż Bolka i Lolka”
9.05 Papierowy
teatrzyk: Jaś i
Malgosia — program
dla dzieci
9.20 Zgadnij, odpowiedz —
program dla dzieci
9.25 S. anim.
„Hrabia Kaczula”
9.45 Kolorowe nutki
— program muz.
10.00 Wielcy reformatorzy
teatru: Iwo Gall
— program
10.25 W rajsłym ogrodzie...
Himalajów
— program
10.45 Sensacje XX wieku:
Zaginione
archiwa, cz. 2
— program

11.10 Tygodnik polityczny
Jedynki
— program publ.
12.00 Wiadomości
12.10 „Marzenia
do spełnienia”
— telenowela
12.55 Hity satelity
13.10 Wieczór z
Jagielskim —
talk show
13.45 „Córka albo syn”
— film obycz.
15.00 Wiadomości
15.10 Studio sport
Tour de Pologne
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedynki
17.40 S. anim.
„Wielka podróż
Bolka i Lolka”
18.00 Papierowy
teatrzyk: Jaś i
Malgosia — program
dla dzieci
18.15 Zgadnij, odpowiedz —
program dla dzieci
18.25 S. anim.
„Hrabia Kaczula”
18.50 „Złotopolscy”
— telenowela
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.02 Pogoda
20.15 „Marzenia do
spełnienia”
— telenowela
21.00 Hity satelity
21.15 Benefis Krzysztofa
Teodora Toeplitza
22.00 „Siostra Henryka”
— film fab.
23.00 Muzyka lekka, łatwa i
przyjemna, 1972
— program rozr.
24.00 Monitor Wiadomości
0.15 Wiadomości
biznesowe



6.45 S. anim.
„Dragon Ball GT”
8.00 „W niewoli uczuć”
— telenowela
8.50 „Nigdy
Cię nie zapomnę”
— telenowela
9.40 S. obycz.
„Melrose Place”
10.30 Lamislówka
— teleturniej
interaktywny na żywo
11.00 Big Brother I
11.45 „Porywy serca”
— telenowela
12.40 Telesklep
13.55 S. anim. „Albert”
14.20 S. anim.

„Dragon Ball GT”
15.35 S. komed.
„Pelna chata”
16.05 S. obycz. „Szkoła
złamanych serc”
16.35 S. komed. „Trzecia
planeta od Słońca V”
17.05 S. sensac. „Cobra”
18.00 Aktualności
18.10 S. obycz. „Wzywam
dr. Brucknera II”
19.05 S. obycz.
„Melrose Place”
20.00 „Rockandrollowy
świat”
— film obycz.
21.50 S. komed.
„Czynnik PSI”
22.50 Big Brother I
23.35 „Zabójczy wirus”
— film s-f
1.05 „Transylwania
6-5000”
— komedia



6.00 Muzyczny VIP
6.30 Magazyn golfowy
7.00 Muzyczne listy
7.50 S. anim. „Arthur”
8.15 S. anim. „Wspaniała
podróż
Nilsa Holgersona”
8.35 S. anim.
„Masked Rider”
9.00 „Fiorella”
— telenowela
9.55 „Zbuntowany anioł”
— telenowela
10.50 S. sensac. „Viper”
11.40 S. komed.
„Dharma i Greg”
12.05 S. sensac.
„South Beach”
13.00 Muzyczny VIP
13.30 Magazyn golfowy
13.50 S. anim. „Arthur”
14.15 S. anim. „Wspaniała
podróż
Nilsa Holgersona”
14.35 S. anim.
„Masked Rider”
15.00 „Fiorella”
— telenowela
16.00 Muzyczne listy
17.00 S. komed.
„Karolina w mieście”
17.30 Hot Chat
— interaktywny
program publ.
17.45 Dziennik
17.58 Prognoza pogody
18.00 „Zbuntowany anioł”
— telenowela
19.00 „Oni żyją”
— thriller fant.
20.55 S. akcji
„Baza Pensacola”
21.50 Dziennik
22.05 Informacje sportowe
22.12 Prognoza pogody
22.15 „Życiowa szansa 2”
— teleturniej

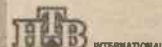
23.15 S. komed.
„Życie jak sen”
23.45 S. komed.
„Głowa rodziny”
0.15 S. „Przygody Fry'a
w kosmosie”
0.45 X Łaski /
program rozr.
1.15 Muzyczne listy



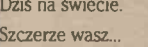
6.00 Kawa czy herbata
8.00 Wiadomości
8.12 Pogoda
8.15 Woronicza 17
8.30 Telezakupy
8.45 S. anim.

„Tęczowe rybki”
9.10 Jedyneczka
9.40 Film dla dzieci
10.00 S. „Zaginiony świat”
10.50 S. dok.
„Tu mieszka Bóg”
11.40 Telezakupy
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes — rolniczy
program inform.
12.20 Wielkie sprzątanie
12.45 S. „Plebana”
13.40 Studio sport
Tour de Pologne
14.00 Telezakupy
14.15 Podróże małe i duże:
Zaproszenie
14.35 Laboratorium
— magazyn
15.00 Wiadomości
15.10 Studio sport
Tour de Pologne
17.00 Teleexpress
17.20 Sportowy Express
17.25 Gość Jedynki
17.40 S. „Plebana”

18.05 Randka w ciemno
— zabawa quizowa
18.45 Jaka to melodia?
— quiz muz.
19.15 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.02 Pogoda
20.15 S. „Baobab, czyli
zielona kantyna”
20.50 „Doktor Hollywood”
— film fab.
22.45 Tour de Pologne
23.00 Monitor Wiadomości
23.15 Wiadomości
biznesowe



6.25 Telesklep.
7.00 Dziś w Ameryce.
7.30 S. „Jago — ciemna
namiętność”.
8.30 S. „Hrabina
Monsoreau”.
9.30 Film fab.
„Srebrna rewia”.
11.00 Film dok.
12.00 Film dok.
13.00 Gorąca dziesiątka.
14.00 Pewnego razu
wieczorem.
15.00 Jesteś świadkiem.
16.00 Okna.
17.00 S. „Jago — ciemna
namiętność”.
18.00 Dziś na świecie.
18.30 Żydzi świata.
19.00 S. „Hrabina
Monsoreau”.
20.00 S. „Klucze
do śmierci”.
21.00 Dziś na świecie.
21.45 Szczerze wasz...
22.00 Koncert.
22.50 Film fab.
„Zesli z nieba”.



8.00 Ktoś był”.
8.45 „Artystka z Gribowa”.
11.00 „Romans
imperatora”.
12.05 „Pion”.
13.20 „Paszport”.
15.00 „Cudze święto”.
16.15 „Nikt nie
chciał wyjeżdżać”.
16.30 „Zwyczajna historia”.
17.55 „Szybli myrli”.
20.10 „Zatoka śmierci”.
7.00 Wiadomości.

7.15 S. „Rodzinne więzy”.
8.10 Komedia „Urlop
w Moskwie”.
9.40 S. „Robin Hood”.
10.00 Wiadomości.
10.15 S. „Niszcząca siła”.
11.50 Obiektyw.
12.10 Film dok.
13.00 Wiadomości.
13.20 KOAPP.
14.45 S. „Niszcząca siła”.
14.50 Wielkie pranie.
16.00 Wiadomości.
16.20 S. „Rodzinne więzy”.
17.15 Człowiek i prawo.
17.55 Pole cudów.
19.00 Czas.
19.35 Program humoru.
20.50 Komedia
„Cyrulik angielski”.
22.30 Komedia „Weselne
zamieszanie”.
0.10 Euronowosci.
0.30 Godzina gwiazd.



5.00, 10.05 S. „Fantagira”.
5.30, 10.33 S. anim.
„Candy, candy”.
6.00, 11.00 S. „Wesoła
rodzinka Twistów”.
6.45 Nowe mieszkanie.
7.00 Film fab.
„Przekroczyć
granice”.
9.10 S. „Pierwsza fala”.
11.30, 0.40 S. „Luz Maria”.
12.30, 1.35 W czepku
urodzony.
13.30, 17.30, 22.40 Okna.
14.30 Thriller „Burzliwy
poniedziałek”.
17.00 Humor.
18.30 Dziś.
19.30 Thriller „Aniolowie
tu nie śpią”.
21.45 Imperium
namiętności.
23.40 Dziś.



6.50 Gazetowy deszcz.
7.05 Film „Most między
dwoma brzegami”.
8.40 Pietrowka 38.
9.00, 12.00, 16.00, 20.00,
22.05 Wydarzenia.
9.30 Data.
10.25 Podróż do Rosji.
10.55 Portret aktorki.
11.30 Moskwa biznesu.
12.15 S. „Inspektor
Derrick”.
13.30 Świat wokół nas.
14.00 Regiony.
14.30 Zabawa

Firma „Joana” PKS Warszawa



LINIA REGULARNA
WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie
WARSZAWA - WILNO - 19.30
tel. 48 16 34
Twój wybór - pewny partner podróży!

Jeszcze chłodniej

W ciągu najbliższych dni przewiduje się dalsze ochłodzenie i lokalne przelotne opady.

Dziś wieczorem w regionach północnych miejscami krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 3-8 stopni, miejscami przymrozki do minus 2 stopni, w dzień 14-19 stopni.

W sobotę chłodniej, przelotne opady, wiatry z kierunków północno-zachodnich i północnych, 7-12 m/sek. Temperatura w nocy 5-10, w dzień 12-17 stopni.



DROBNE

Sprzedam drwa na opał.
Tel. 49 02 54.

Kupię 2 betonowe cembrowiny (gisony) (2 m). Tel. 8 528 61216 (wieczorem).

Doświadczony stolarz poszukuje pracy. Tel. 67 25 23.

Sprzedam wełnę kamienną „PAROC”, styropian, plastikową szalówkę, pompy do studni głębinowych. Tel. 8 611 37219.

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego. Tel. 47 57 14.

Kupię działkę ziemi w odległości 20 km od Wilna. Tel. 8 611 37219.

Kupię Moskwicz 401 (może być niesprawny) lub części zamienne.
Tel. 46 95 10, 32 64 59.

Sprzedam Renault 9, 1982 r., silnik 1,4, przegląd techniczny do 2004 r., cena 1100 Lt.
Tel. 46 95 10, 32 64 59.

Księgowa poszukuje pracy na pół etatu (doświadczenie w handlu, transporcie, obsługa komputera).
Tel. 240 30 05.

Zatrudnię osobę do sprzątania klatki schodowej i podwórka przy ul. Lūšių (50 Lt/mies.).
Tel. 263 60 88.

Udzielam korepetycji z języka niemieckiego, przygotowuję do matury. Vilnius, tel. 212 84 38, 8 685 50797.

Sprzedam dom drewniany do rozbiórki. Tel. 8 683 91629.

Sprzedam wagę elektryczną (do 20 kg). Tel. 8 683 91629.

Zatrudnię sprzedawczynię do pracy w kiosku (rejon Zielonych Jezior). Tel. 8 699 89748.

Zatrudnię opiekunkę do dziecka. Ze stażem, siłą fizycznie (5 piętro). Tel. 40 31 63.

Pokój do wynajęcia studentce lub studentowi. Vilnius, tel. 75 14 37.

Sprzedam jęczmień, pszenicę, pszenżyto, ziemniaki spożywcze. Na zamówienie mogę zemleć i dostarczyć na miejsce. Tel. 49 02 54.

Korepetycje z języka niemieckiego. Przygotowuję do egzaminów. Vilnius, tel. 44 34 26.

Konsultacje w sprawach zwrotu ziemi w Wilnie i rejonie wileńskim. Tel. 216 08 45, 8 612 23700.

Kupię stare pocztówki, monety i banknoty. Tel. 232 80 93.

Kupię las. Proponować różne warianty. Tel. 216 08 45, 8 612 23700.

UAB "METRANSA"
Skupujemy metale kolorowe i żelazne, stal nierdzewną
Większą ilość wywozimy
Vilnius, Kirtimų g. 53,
tel. 60 27 71, 698 01 380

Kalendarium

* Piątek (13. IX) jest 256 dniem 2002 roku. Do końca roku pozostało 109 dni.

* Znak Zodiaku – Panna.

* Imieniny: Apolinarego, Eugenii, Eulalii, Filipa.

* Wschód Słońca – 5.47, zachód – 18.41. Długość dnia 12 godz. 54 min.

* Księżyc. I kwadra – od godz. 20. 09.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 13 września 2002 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,5319
Dolar australijski	1,9530
1000 rubli białoruskich	1,8999
Dolar kanadyjski	2,2373
Frank szwajcarski	2,3550
Korona czeska	0,1153
Korona duńska	0,4650
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,4967
100 forintów węgierskich	1,4186
100 jenów japońskich	2,9449
Łat lotewski	5,8684
Korona norweska	0,4682
Złoty polski	0,8481
Rubel rosyjski	0,1115
Korona szwedzka	0,3766
1 mln lir tureckich	2,1264
Griwna ukraińska	0,6627
10 tys. lei rumuńskich	1,0553

Dodatki do telefonów łączności komórkowej

Naprawa telefonów anteny kierunkowe

30% ZNIŻKA
akcja do 10 września

UAB "PRELASTA & CO"

Vilnius, Skroblių 31, tel./faks: 33 25 83, 216 22 16

Kaunas, Savanorių pr. 222, tel. (8 27) 31 00 53

Badź z "Kurierem" na co dzień!

Wydanie codzienne – indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
20 Lt	60 Lt	100 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi – indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
17 Lt	51 Lt	85 Lt

Wydanie magazynowe (24 strony) – indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
5 Lt	15 Lt	25 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach "Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas" (Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76), w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
14 Lt	42 Lt	70 Lt	13 Lt	39 Lt	65 Lt

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
65 PLN	195 PLN	325 PLN	24 PLN	72 PLN	120 PLN

Konto bankowe: Bank Polska Kasa Opieki SA, I Oddział w Suwałkach, nr. 12401848-07711160-2700-401112-001-0000, VŠ.Į. "Vilnijos žodis" z dopiskiem "prenumerata"

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne			Wydanie magazynowe		
1 mies.	3 mies.	5 mies.	1 mies.	3 mies.	5 mies.
15 USD	45 USD	75 USD	6 USD	18 USD	30 USD

Konto bankowe: Lietuvos Žemės ūkio Bankas, Naujosios Vilnios skyrius, b/k 260101441, nr. 3700969, VŠ.Į. "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję: fax. 60 84 45, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Dołącz do nas!

KLION UAB

OFERUJEMY:
Turystyka przyjazdowa na Litwę
Organizacja wycieczek na zlecenie klienta
Pielgrzymki i wczasy, konferencje, turystyka biznesowa.
Zapewniamy profesjonalną obsługę.

Biuro podróży
Birbinių g.4 a, Vilnius, Lietuva, tel. 22 34 72, tel./fax. 61 83 85
E-Mail: tour@takas.lt

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie

Wypełniony kupon prosimy przesać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje: UAB „Desimt balų”, Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-27 36 11 87.

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 20032

Cena za 1 minutę **3** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 3,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KURIER WILEŃSKI

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

e-mail:
redaktor@kurierwilenski.lt

tel./fax 60 84 44

Wydawca
VŠĮ "Vilnijos žodis"
Dyrektor spółki
Roman Baranowski
(tel. 60 84 44)
Adres: Birbinių g. 4a
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405
Druk UAB "KLION"

Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowik — zastępcy redaktora naczelnego (tel. 60 84 46, 60 84 47). Zespół dziennikarzy: Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Irena Litwin — praworządność, Andrzej Łakis — sport, Irena Mikulewicz — "Samo życie", zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Jūlitā Tryk — gospodarka (tel. 60 84 46, 60 84 47, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. sołecznicki, tel. 8 685 04103, Zenon Samulewicz — korespondent na rej. święciański, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Krzysztof Szczepanik — korespondent na obwód kaliningradzki, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter (tel. 60 84 44).
Wanda Zajączkowska — sekretarz redakcji, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza redakcji (e-mail: sekret@kurierwilenski.lt). Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 60 84 44), Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 60 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 60 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż — prenumerata (tel. 60 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów nie zamówionych. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbieżne z opinią redakcji.

P. o. redaktora naczelnego Aleksander Borowik

Dyżurny redaktor Krystyna Adamowicz